DZIŚ w numerze m.in.: ■ Piękny gest prof. A. G. Gittera ■ „Fiat tipo" już na rynku ■ Nowa, mądra gra ■ Kto pomoże „Samopomocy Doraźnej"? ■ 35 lat w celi śmierci ■ Co zrobić z maturą?

ROK XLV
Nr 28 (13 609)
Wydanie 1,

DZIENNIK POLSKI

Nr Indeksu 35005 PL ISSN 0137-9089

KRAKÓW
Czwartek 2 II 1989
Cena 15 zł

W. Jaruzelski z przyjacielską wizytą roboczą w Pradze

Rozmowy przywódców Polski i Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Wczoraj na zaproszenie KC KPCz przebywał z przyjacielską wizytą roboczą w Czechosłowacji I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa gen. **Wojciech Jaruzelski**. Na lotnisku w Pradze polskiego przywódcę powitał sekretarz generalny KC KPCz **Miłosz Jakesz**, prezydent CSRS **Gustav Husak** oraz inne osobistości.

Bezpośrednio z lotniska Wojciech Jaruzelski udał się do gmachu Komitetu Centralnego KPCz, na rozmowy z Miłoszem Jakeszem. Obaj przywódcy dokonali wymiany informacji o zadaniach obu partii w realizacji uchwał X Zjazdu PZPR i XVII Zjazdu KPCz podkreślając znaczenie twórczego wykorzystywania doświadczeń bratnich partii w procesie przebudowy i demokratyzacji społeczeństwa.

Bezpośrednio po rozmowach w KC KPCz Wojciech Jaruzelski udał się na Zamek Hradczański, gdzie spotkał się z prezydentem CSRS Gustavem Husakiem.

Rozmowy Wojciecha Jaruzelskiego z Miłoszem Jakeszem i Gustavem Husakiem dotyczyły głównie oceny obecnego stanu i dalszych perspektyw współpracy społeczno-gospodarczej. Przywódcy obu krajów poinformowali się również wzajemnie o przebiegu wdrażania reformy i pogłębiania procesu demokratyzacji.

I sekretarz KC PZPR zaprosił sekretarza generalnego KC KPCz Miłosza Jakesza do złożenia wizyty w PRL. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

☼

Równocześnie odbyły się rozmowy członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR **Józefa Czyrka** z członkiem Prezydium, sekretarzem KC KPCz **Jozefem Lenartem** oraz wiceprezesa Rady Ministrów PRL **Janusza Patorskiego** z zastępcą przewodniczącego rządu CSRS **Jaromirem Obzina**. Omówiono konkretne problemy rozwoju kontaktów między PZPR i KPCz oraz współpracy gospodarczej między obu państwami.

WARSZAWA (PAP). Po zakończeniu przyjacielskiej wizyty roboczej w CSRS 1 bm. w godzinach wieczornych Wojciech Jaruzelski powrócił do Warszawy.

III Ogólnopolska Konferencja Ideologiczno Teoretyczna PZPR

W kierunku społeczeństwa obywatelskiego

WARSZAWA (PAP). W Warszawie rozpoczyna się w czwartek 2 bm. III Ogólnopolska Konferencja Ideologiczno-Teoretyczna PZPR. Podczas trzydniowych obrad jak się oczekuje, powinna nastąpić pogłębiona interpretacja dokonywających się w kraju i w partii przemian. Z konferencją łączone są również nadzieje na skonfrontowanie stanu nauk społecznych i ich dorobku z potrzebami rozwoju kraju, a w związku z tym także na wysunięcie postulatów badawczych i sformułowanie propozycji dla praktyki politycznej, zwłaszcza w sferze związanej z kierunkami i kształtem reform państwa i gospodarki.

Powody zwołania konferencji oraz jej cele wyjaśnił w wywiadzie dla PAP sekretarz zespołu ds. przygotowania III OKI-T kierownik Wydziału Ideologicznego KC PZPR **Andrzej Czyż**.

Potrzeba rozwinięcia teoretycznych przesłanek reform gospodarki i państwa — powiedział — wynika z faktu, że program socjalistycznej odnowy ukształtował się w toku praktyki politycznej, wyraził dążenie do przezwyciężenia skutków kryzysu, wyrósł ze świadomości, iż dotychczasowe formy ustrojowe wyczerpały zdolność do rozwiązywania problemów rozwoju kraju. Dziś coraz mocniej odczuwa się potrzebę usytuowania tego programu w szerszej perspektywie teoretycznej. Jej brak niesie groźbę, iż przemiany będą miały charakter fragmentaryczny, doraźny, a do właściwych rozwiązań będzie się dochodzić metodą prób i błędów. Już płacimy za to coraz wyższą cenę.

— Czy można tę sprawę „załatwić" jedną konferencją?

— Teorii nie rozwija się oczywiście w trybie krótkotrwałych przedsięwzięć czy jednorazowych aktów. Konieczny jest długotrwały proces badawczy. Stąd też drugą funkcją konferencji jest skonfrontowanie stanu nauk spo-

(Dokończenie na str. 3)

Partyjna dyskusja u wielkopiecowników HiL

Nie poddawać się ogólnej tendencji do narzekania

(Obsł. wł.) Wczorajsza dyskusja podczas konferencji sprawozdawczej Komitetu Zakładowego PZPR Zakładu Wielkopiecowego w HiL była odbiciem codziennych dysput Polaków. Narzekano na szalejącą drożyznę i spadek realnej wartości pieniądza. Krytykowano zapowiedziany sposób sprzedaży samochodów. Narzekano na zmęczenie kolejnymi etapami wdrażania reformy.

Dostało się biurokracji. Na każdym szczeblu, również zakładowym. **Henryk Szczępowicz**, suwnicowy, podawał przykład, jak

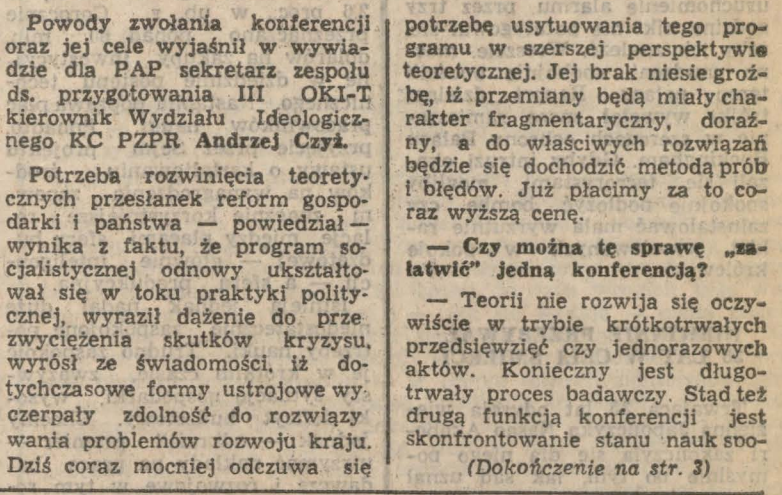

Wśród uczestników konferencji był I sekretarz KK PZPR — Józef Gajewicz

Fot. Marian Żyła

to „z jednym papierkiem całą hutę musiał obejść". W referacie, który wygłosił I sekretarz KZ **Tadeusz Boczniewicz** znalazło się mocno zaakcentowane stwierdzenie „(...) robotników przeraża rozszerzająca się biurokracja, która więzi w szponach każdą inicjatywę".

Poważnym problemem Zakładu Wielkopiecowego ale i całego Kombinatu jest duża fluktuacja

(Dokończenie na str. 4)

Minister E. Szewardnadze przybył do Pekinu

Przygotowania do radziecko-chińskiego spotkania na najwyższym szczeblu

PEKIN (PAP). Minister spraw zagranicznych ZSRR **Eduard Szewardnadze** rozpoczął 1 bm. oficjalną wizytę w Chińskiej Republice Ludowej. Jest to pierwsza tego rodzaju wizyta składana przez szefa dyplomacji radzieckiej w Chinach. Po przybyciu do Pekinu E. Szewardnadze m. in. oświadczył, że podczas spotkania sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa w grudniu ub. roku w Moskwie z ministrem spraw zagranicznych ChRL osiągnięto porozumienie w sprawie radziecko-chińskiego spotkania na najwyższym szczeblu. Obecna wizyta ma na celu doprowadzenie do zakończenia bezpośrednich przygotowań do tego spotkania.

E. Szewardnadze wyraził przekonanie, że spotkanie to otworzy nowy rozdział w historii stosunków między obu krajami.

Wizyta ministra Szewardnadze potrwa trzy dni. 2 i 3 bm. przeprowadzi on rozmowy z min. Qian Qichenem, po czym zostanie przyjęty przez premiera ChRL Li Penga, a następnie uda się do Szanghaju, gdzie spotka się z czołowym przywódcą chińskim Deng Xiaopingiem. Z Pekinu min. Szewardnadze udaje się 4 bm. do Pakistanu.

Podwyższenie stawek celnych w NRD

BERLIN (PAP). Minister finansów NRD wydał rozporządzenie w sprawie zmiany zasad pobierania opłat celnych od wielu wywożonych z tego kraju towarów. Rozporządzenie wchodzi w życie 1 lutego 1989 roku. Zgodnie z jego postanowieniami, zwiększone zostało — w różnym wymiarze — cło pobierane przy wywozie z NRD rowerów, instrumentów muzycznych, maszyn do szycia, wszelkiego rodzaju przy-

(Dokończenie na str 4)

Zbigniew Adrjański pierwszym prezesem

Powstało Stowarzyszenie Estradowe

WARSZAWA (PAP). Po raz pierwszy po wojnie utworzone zostało Polskie Stowarzyszenie Estradowe. Zamierza ono zrzeszać przedstawicieli wszystkich specjalności estradowych: aktorów, piosenkarzy, satyryków, kompozytorów, reżyserów i organizatorów imprez. Przy stowarzyszeniu działa już polskie centrum impresaryjne, którego zadaniem jest prowadzenie komputerowej informacji o twórcach i artystach estrady, a także analiza rynku i promocja wybijających się wykonawców. Członkowie PSE zamierzają również wydawać miesięcznik poświęcony polskiej i międzynarodowej estradzie, materiały reklamowe, foldery, kasety video. Głównym celem PSE będzie poprawa warunków pracy estradowych artystów oraz zmiana przepisów prawnych, którym podlegają.

Pierwszym prezesem Zarządu Głównego PSE wybrany został dziennikarz i literat, długoletni szef stołecznej Estrady Zbigniew Adrjański.

Za waluty wymienialne i bony PKO

„Fiat tipo" na polskim rynku

WARSZAWA (PAP). „Fiat tipo", który został ogłoszony przez wyspecjalizowanych w branży motoryzacyjnej dziennikarzy światowych samochodem 1989 roku, został zaprezentowany 1 bm. w Warszawie. Pokaz ten służył jednocześnie promocji tego samochodu na krajowym rynku — bowiem „tipo" jest już do nabycia za waluty wymienialne i bony PKO. Na razie sprzedażą trudnią się dwie stacje w Warszawie, ale Fiat myśli o utworzeniu w Polsce dalszych punktów. Uzależnione to będzie od popytu na te samochody.

Z pewnością potencjalnych klientów interesuje cena „fiata tipo". Obecnie do Polski są sprowadzane samochody z silnikiem wysokoprężnym o pojemności 1700 ccm, które kosztują 8,8 tys. dolarów. Dopłata za lakier metalik wynosi 150 dolarów. Samochód ten zużywa na 100 km przy prędkościach: 90 km/godz. — 4

(Dokończenie na str. 2)

Dzisiaj rozpoczęcie imprezy

Karnawał w Bukowinie

(INF. WŁ.) Po raz siedemnasty bukowianie zapraszają do wspólnej zabawy i spotkania z folklorem, tradycjami i obrzędami ludowymi wsi okresu Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Głównym punktem „Karnawału góralskiego" w Bukowinie Tatrzańskiej jest przegląd grup kolędniczych. Konkursowa rywalizacja odbędzie się w piątek i w sobotę, a zgłosiło się do niej ok. 30 zespołów z województw: nowosądeckiego, tarnowskiego, bielskiego, krakowskiego. Nie mniejszym zainteresowaniem cieszył się w minionych latach konkurs tańca zbójnickiego i popis par tanecznych. Będą też tradycyjnie spotkania z twórcami ludowymi, kiermasz ich prac.

Dzisiaj wieczorem organizatorzy zapraszają na przedstawienie amatorskiego, ludowego Teatru im. Józefa Pitoraka z Bukowiny Tatrzańskiej. W sobotę i niedzielę proponują nadto góralską watrę z zespołami kolędniczymi, zawody sportowe kumoterek i skiring. Bukowianie zapraszają na imprezy „Karnawału góralskiego" od dziś do niedzieli. (saw)

List pasterski biskupów do wiernych

Tydzień modłów o trzeźwość narodu

WARSZAWA (PAP). Biuro Prasowe Episkopatu Polski udostępniło dziennikarzom tekst listu pasterskiego wydanego w związku z zapowiedzianym wkrótce XXII tygodniem modłów o trzeźwość narodu.

Biskupi polscy — stwierdza on — powodowani najgłębszą troską o przyszłość narodu, jego właściwy rozwój, poprawę bytu materialnego i konieczne pogłębienie wartości duchowych, od lat kierują prośby, apele i wezwania o zwrócenie baczniejszej uwagi na wszystko co tak bardzo przeszkadza realizacji pomyślnej egzystencji narodu polskiego, zarówno na dzień dzisiejszy, jak i na przyszłość. Niepokojącym zjawiskiem jest m. in. nie zmniejszająca się plaga pijaństwa i alkoholizmu, pochłaniająca wiele istnień ludzkich, niszcząca dobrobyt materialny, obniżająca po-

(Dokończenie na str. 2)

ROZMOWA „DZIENNIKA"

Z myślą o ludziach, z myślą o Polsce

Z prof. **A. GEORGEM GITTEREM** z Uniwersytetu w Bostonie rozmawia **Izabela Wesołowska-Jarema.**

— Przyjechał Pan profesor do Polski nie po raz pierwszy; jest Pan zresztą związany z naszym krajem pochodzeniem.

— Po wojnie byłem już w Polsce kilkakrotnie, pierwszy raz w roku 1967 na zaproszenie PAN w Warszawie. Wtedy spotkałem prof. Bogusza i zainteresowałem się problemem hitlerowskiego ludobójstwa. Zresztą, interesuje mnie w ogóle problem ludobójstwa, nie tylko hitlerowskiego (np. po powrocie do Bostonu planuję spotkania z uciekinierami z Kampuczy). Jako naukowca nurtują mnie te zjawiska z punktu widzenia humanitaryzmu. Zbieram na ten temat materiały do zaplanowanych publikacji, którym teraz — po przejściu na emeryturę — będę mógł poświęcić więcej czasu.

— W trakcie obecnego pobytu w Krakowie postarał się Pan o

Fot. Michał Kaszowski

zmikrofiszowanie wszystkich zeszytów „Przeglądu Lekarskiego — Oświęcim" (1961—89), zawie-

(Dokończenie na str. 4)

Czy „Samopomoc Doraźna" musi być zlikwidowana?

(Inf. wł.) Już od 82 lat istnieje w Krakowie stowarzyszenie, o którym wie bardzo niewielu ludzi. Nie zabiegało jak dotąd o reklamę, natomiast przez wszystkie te lata służyło pomocą. Założone w 1907 roku przez krakowskiego farmaceutę Leona Schillera Stowarzyszenie „Samopomoc Doraźna" zapewniało pośmiertną pomoc dla rodzin zmarłych członków. Niewielkie składki miesięczne, płacone nierzadko przez całe życie, zasilały fundusze stowarzyszenia.

Jeszcze w latach 70-tych gdy do „Samopomocy Doraźnej" należało 3800 członków nawet miesięczna składka w wysokości 5 złotych pozwalała nieść pomoc rodzinom. Obecnie składka miesięczna wynosi 100 złotych, zmniejszyła się znacznie liczba członków, natomiast górna granica zapomogi dla rodzin nie przekracza 10 tys zł. Nie stać Stowarzyszenia na więcej: pozostaje pytanie — co znaczy ta kwota przy dzisiejszych cenach pogrzebu „To przecież raptem wieniec" — padają gorzkie stwierdzenia.

Wśród blisko 1600 członków gros to ludzie w wieku podeszłym dobiegający 70-tki. Większość

(Dokończenie na str. 2)

W jutrzejszym, piątkowym „DZIENNIKU POLSKIM"

piszą:

Franciszek Budziński: — „Bela Varga — przyjaciel Polaków"
Władysław Cybulski: — „Nietykalni"
Tomasz Domalewski: — „Ekwilibrystyka bez polotu"
Marzena Kiedacz: — „Giełda bez konkurencji"
Juliusz Kydryński: — „O tym jak piszą..."
Bruno Miecugow: — „O co chodzi?"
Krzysztof Miklaszewski: — „Na bocznicy"
Czesław T. Niemczyński: — „Możemy liczyć tylko na szczęście"
Barbara Rotter: — „Obywatel na życzenie" (Korespondencja własna z NRD)
Antoni Ślusarczyk: — „Najlepsze sprinty!"
Marian Toporek: — „Dzieci Arbatu"
Jerzy Walawski: — „List do ciotki"
Andrzej Warzecha: — „Cena strachu"

Ponadto jak zwykle: Co piszą inni — Z teki **Andrzeja B. Krupińskiego** — Kłopoty z językiem — Ciekawostki heraldyczne.

10 stron **Cena 30 zł**

Nie poddawać się ogólnej tendencji do narzekania

(Dokończenie ze str. 1)

kadr i brak ludzi do pracy. W ubiegłym roku odeszło 900 pracowników. Z Zakładu Wielkopiecowego 30 proc. załogi, w tym ponad 100 pracowników fizycznych. Trudno się temu dziwić. Kto choć raz był przy wielkim piecu, nigdy potem nie będzie zazdrościł zarobków hutnikom. Poza tym nie są one znów tak wysokie jak się niektórym zdaje. **Stefan Wierczyński** dokładnie obliczył na co obecnie nas stać. Wyszło, że jeszcze na początku lat osiemdziesiątych, za mniej więcej 15 średnich pensji można było sobie kupić „malucha". Obecnie trzeba by już odłożyć tych „średnich" kilkadziesiąt...

W wystąpieniu dyrektora Kombinatu HiL **Eugeniusza Pustówki** zabrzmiała nuta goryczy, iż dyskutanci widzą tylko to co złe i co kuleje, zapominając np. o całej sferze socjalnej opieki nad pracownikiem, o postępach w budownictwie mieszkaniowym, o dotacjach na zagospodarowanie się dla młodych itp. Stare, dobre czasy, gdy huta była oczkiem w głowie ekipy rządzącej, minęły. Niektórzy nie umieją się jednak z tym pogodzić.

W dyskusji głos zabrał I sekretarz KK PZPR **Józef Gajewicz**, członek organizacji partyjnej wielkopiecowników. Apelował aby nie poddawać się ogólnej tendencji do narzekania. Podawał przykłady nowego działania a przede wszystkim nowego myślenia, np. dotyczącego krakowskiej strefy wolnej ekonomiki, wolnego obszaru celnego, rozbudowy przemysłu turystycznego. Uspokajał tych, którzy z niepokojem myślą co będzie po wprowadzeniu w życie zasad pluralizmu związkowego. Podawał przykłady otwarcia się partii: spotkania z młodzieżą, faktyczne a nie deklaratywne uznanie politycznej roli stronnictw, akceptacja dla nowej ustawy o stowarzyszeniach, która otwiera ogromne możliwości działania nawet dla tych grup, które chciałyby stworzyć własną partię. I sekretarz, znając warunki w jakich pracują wielkopiecownicy, uznał za absolutnie słuszne ich postulaty dotyczące odpowiedniej gratyfikacji finansowej.

Obecny na spotkaniu **Alfred Miodowicz**, przewodniczący OPZZ, członek Biura Politycznego powiedział m. in., iż nie uczestniczył w spotkaniu w Magdalence gdyż uważa OPZZ za „trzecią siłę", nie stojącą ani po stronie rządu ani po stronie opozycji. W takiej roli przystąpi do „okrągłego stołu". Nawiązując do głosów krytykujących płace, powiedział: „Idziemy do przodu, obyśmy tylko w tym marszu nie pogubili butów i sami sobie nie dali w skórę. Bo co potem ze sobą zrobimy?". **(g)**

PIR wydaje zezwolenia

Radiotelefony także dla firm prywatnych

(Inf. wł.) Do tej pory tylko jednostki gospodarki uspołecznionej, milicja, wojsko, koleje itp. mogły korzystać z sieci radiokomunikacji ruchomej lądowej, zwanej potocznie radiotelefonami. Jak nas poinformował inż. **Józef Dubiniec**, z Okręgowego Inspektoratu Państwowej Inspekcji Radiowej w Krakowie, w świetle ostatnich ustaleń istnieje możliwość wydawania przez PIR zezwoleń na budowę i eksploatację radiotelefonów także dla potrzeb przedsiębiorstw prywatnych, firm polonijnych itd.

Sieć taka nie może jednak zastępować łączności telefonicznej, a jej struktura musi świadczyć o przeznaczeniu dla potrzeb łączności ruchomej lądowej.

We wniosku kierowanym do PIR należy przedstawić założenia techniczno-organizacyjne, zawierające m. in. takie dane jak: rodzaje i typy urządzeń przewidzianych do pracy w sieci, sposób ich wykorzystania, rodzaje przesyłanych sygnałów, proponowaną lokalizację stacji bazowej oraz podanie osoby, która będzie odpowiedzialna za pracę mocy drogowych itd.

Wyższe cła w NRD

(Dokończenie ze str 1)

rządów, narzędzi ogrodniczych, nakryć dywanowych, artykułów szkolnych, artykułów spożywczych i delikatesów, których wywóz nie jest zakazany. Te posunięcia zmierzają do ochrony rynku wewnętrznego NRD.

Równocześnie zachowują moc przepisy, według których przy podróży jednodniowej można wywieźć z NRD towary na sumę 100 marek, a gdy pobyt trwa dwa lub więcej dni — na sumę 200 marek. Polaków zatrudnionych w NRD i otrzymujących z tego tytułu wynagrodzenie, obowiązują odrębne przepisy.

Rozmowa „Dziennika"

(Dokończenie ze str. 1)

rających relacje byłych więźniów, naukowe opracowania zagadnień lekarskich i pokrewnych, związanych z dziejami hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych. Jak zamierza Pan wykorzystać ten ogromny materiał?

— Przed 3. miesiącami prezydent Reagan położył w Waszyngtonie kamień węgielny pod nowo powstające Muzeum Ludobójstwa. Zebrane tu materiały przekażę bibliotece tego Muzeum, które na razie posiada siedzibę tymczasową. Z kopii „Przeglądu Lekarskiego" będzie mogło korzystać kilkadziesiąt największych bibliotek w USA, do których roześlę spis zawartości wszystkich numerów. Zależy mi, aby młode pokolenie Amerykanów zyskało o tamtych czasach dokładną wiedzę.

— Ale zasadniczy cel Pana wizyty w naszym kraju był tym razem inny. Orientuję się, że — dzięki Pana inspiracji i staraniom — rząd Stanów Zjednoczonych przeznaczył dla Polski 235 tys. dolarów na 3-letni program antyalkoholowy. Przybył Pan więc jako przedstawiciel swego rządu, aby załatwić sprawy związane z wdrożeniem tego, opracowanego przez Pana, programu. Jakie zawiera on podstawowe założenia?

— Program realizowany będzie przez Klinikę Psychiatryczną Akademii Medycznej w Krakowie. Przewiduje on ambulatoryjne leczenie osób uzależnionych od alkoholu w trzech krakowskich przychodniach oraz szkolenie przyszłej kadry (ok. 500 osób) dla całego regionu Polski południowej do pracy z ludźmi ogarniętymi tym nałogiem. Do zajęć terapeutycznych planuje się w jak największym stopniu wykorzystać — właśnie jako kadrę — nie pijących już alkoholików. Realizacja programu rozpocznie się w marcu br. Dużą pomoc przy organizowaniu spraw związanych z programem okazały mi władze Krakowa, a zwłaszcza wiceprezydent Wiesław Woda. Wiele zainteresowania okazał także kardynał Franciszek Macharski, wdzięczny za przeznaczenie pieniędzy na tak ważny społecznie cel.

— Spodziewam się, iż nie jest to ostatnia wizyta Pana profesora w Polsce. Jaki będzie cel następnej?

— Zamierzam przyjechać do Krakowa za pół roku. Przez całe życie zawodowe, jako metodolog, opracowywałem projekty leczenia chorób serca, raka, teraz — alkoholizmu. Obecnie myślę o programie z dziedziny zdrowia społecznego. W dobie nasilających się zagrożeń ekologicznych, nałogów i socjalnego „wypalenia" — niosących za sobą liczne frustracje — jest to dziedzina szczególnie ważna. W USA posiadamy Instytuty oraz Szkoły Zdrowia Społecznego (w randze wyższych uczelni). Tak jak przedtem uznałem, że celowe jest napisanie dla Polski programu antyalkoholowego i postaranie się o środki na ten cel, tak teraz sądzę, że warto zająć się również problemem zdrowia społecznego, któremu w Polsce poświęca się chyba za mało zainteresowania.

Posiady bibliofilskiej braci

I znów, jak co roku, „bibliofilska brać płci obojga" została skrzyknięta w minioną sobotę na posiady przy choince noworocznej. W programie spotkania, aranżowanego przez zarząd oddziału krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki, prócz życzeń były wspomnienia z okazji 70-lecia odzyskania Niepodległości. I jak proponowało zaproszenie w układzie i kolorystyce projektowane przez U. i T. Witkiewiczów „do koszyka reminiscencji wkładali swoje skarby" przybyli bibliofile, prezentując stare ryciny z czasów Legionów, fotografie z wystaw tej tematyce poświęconych, plakietę pamiątkową cegiełki z okresu sypania Kopca marszałka Piłsudskiego na Sowińcu. Pokazano bibliofilski rarytas — odbitą w 500 egzemplarzach tekę 13 karykatur Piłsudskiego pędzla Zdz. Czermańskiego (Paryż, 1931) ze wstępem J. Lechonia, na których przypomniano wiele postaci z tego okresu — Przybyszewskiego, Boya, Daszyńskiego, Witosa, Sławka, Wieniawę-Długoszowskiego...

Przypomniano, iż ziemię z grobu Lelewela zaniesiono na Kopiec w urnie projektu twórcy Zakonu Bibliofilskiego — prof. K. Witkiewicza. Mówiono o licznym zastępie malarskiej konfraterni, która swym zbrojnym udziałem wsparła Legionowy Czyn. Czytano wiersze sprzed 70 lat, mówiono o trudnej sytuacji na rynku książki.

Spotkanie przy nastrojowych świecach i choinkach urozmaicone było wytworami pracowitych bibliofilek, a każdy z przybyłych mógł wybrać sobie lektury, które z daru Domu Książki pochodziły.

(T. Z. Bed.)

SPORT ◆ SPORT ■ SPORT ◆ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ◆ SPORT ◆

SPRINTEM...

■ **LYON. Piłkarski zespół Lyonu przegrał z reprezentacją CSRS 2:4 (0:1).**

■ **CHEB. Podczas turnieju piłkarek ręcznych ZSRR wygrał z RFN 23:22 (13:12).**

■ **MOSKWA. Nowym trenerem pływackiej reprezentacji ZSRR został 4-krotny mistrz olimpijski W. Salnikow.**

Na tradycyjnej trasie

Obradujący w Berlinie Komitet Organizacyjny Wyścigu Pokoju po zapoznaniu się z uwarunkowaniami ekonomicznymi i sportowymi, wynikającymi z decyzji Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI), postanowił, że **tegoroczny Wyścig odbędzie się na tradycyjnej trasie, ze startem w Warszawie i metą w Pradze.** W drodze wyjątku UCI zgodziła się na udział w WP trzech grup profesjonalnych.

Wygrana Mechelen

W rozegranym wczoraj w Mechelen pierwszym meczu o piłkarski Superpuchar zdobywca PZP zespół **Mechelen** wygrał z triumfatorem PE **PSV Eindhoven 3:0 (2:0).** Bramki strzelili: **Bosman** 2 (17 i 50) i **de Wilde** (18). Chyba nawet najbardziej zagorzali kibice gospodarzy nie spodziewali się tak wysokiego zwycięstwa swoich pupilów. Czy drużyna Geretsa, R. Koemana, Lerby'ego i Romario zdoła odrobić straty w meczu rewanżowym za tydzień?

Supremacja zakopiańskich skoczków w MP

Bezpieczeństwo najważniejsze...

Tematem dnia w Vail (USA), gdzie odbywają się narciarskie MŚ w konkurencjach alpejskich, są sprawy bezpieczeństwa. Sprawiły to nieszczęśliwe wypadki: śmierć członka władz FIS, księcia Alfonso, i ciężka kontuzja zawodniczki szwajcarskiej B. Gafner.

Organizatorzy mistrzostw zmodyfikowali trasy zjazdowe kobiet i mężczyzn. Zaostrzone też zostały przepisy. Komentując śmiertelny wypadek księcia Alfonso znany zjazdowiec szwajcarski **Peter Mueller** powiedział: *„W ciągu ostatnich trzech-czterech dni na trasie zjazdowej panował niemalże ruch turystyczny. Działacze FIS jeździli sobie dla przyjemności. Tymczasem trasa biegu zjazdowego nie jest terenem rekreacyjnym. Kiedy zostaje zamknięta przed zawodami, nikt poza uczestnikami mistrzostw nie powinien mieć na nią wstępu. Dotyczy to także działaczy FIS".*

Wczoraj na zmodyfikowanych trasach odbyły się dwa treningi biegów zjazdowych. Wśród mężczyzn w obu najszybciej pojechał jeden z faworytów, Szwajcar **Pirmin Zurbriggen.**

*

W Wiśle-Malince trwają **narciarskie MP w konkurencjach klasycznych.** Wczoraj odbyły się dwa konkursy skoków na skoczni „Malinka". Wśród seniorów zdecydowany prym — pod nieobecność obrońcy tytułu **Fijasa** (BBTS) wiedli zakopiańczycy. Zajęli oni... osiem pierwszych miejsc. Jeszcze nigdy kluby beskidzkie nie doznały tak dotkliwej porażki.

Oto medaliści — seniorzy: 1. **Kowal** 222,5 pkt. (skoki 98,5 i 97,5 m), 2. **Mądry** (obaj WKS Zakopane) 212,0 m (94,5 i 93 m), 3. **Papierz** (Wisła-Gwardia Zakopane) 202,0 pkt. (90,5 i 89 m), juniorzy: 1. **Malik** (LKS Skrzyczne Szczyrk) 190,5 pkt., 2. **Nowak** (Start Zakopane) 190,0 pkt. (85 i 84 m), 3. **Przybyła** (LKS Skrzyczne Szczyrk) 187,5 pkt. (84,5 i 89,5 m).

*

W Zakopanem trwają **mistrzostwa TOZN w konkurencjach alpejskich.** Oto wyniki slalomu specjalnego — kobiety: 1. **Wróbel** (MKN Bielsko Biała), 2. **Lechowska** (SZS AZS Zakopane), 3. **Woyna** (Wisła-Gwardia Zakopane); mężczyźni: 1. **Kraciuk** (Legia Zakopane), 2. **Rogalski** (Wisła-Gwardia Zakopane), 3. **Mikołajek** (Włókniarz Bielsko Biała).

Kadra — Ruch 2:0

Przebywająca na zgrupowaniu w Zakopanem nasza **kadra piłkarska** rozegrała kontrolny mecz z **Ruchem** wygrywając **2:0 (1:0).** Bramki strzelili **Tarasiewicz** w 17 min. z wolnego i **Kosecki** w 59 min. z karnego. Spotkanie odbyło się na boisku pokrytym rozmiękłym śniegiem. Wystąpili wszyscy kadrowicze z wyjątkiem **Bendkowskiego.**

Komentarz „Dziennika"

Zawodowstwo — teren nieznany

Coraz głośniej o wprowadzeniu w naszym futbolu zawodowstwa. Pewnej, niemałej, grupie działaczy oraz samym piłkarzom wydaje się, iż będzie ono lekarstwem na wszystkie dolegliwości. Zwolennicy profesjonalnego traktowania piłkarstwa w PRL zapominają o wielu trudnych do ucieleśnienia kwestiach, w tym najważniejszej: braku odpowiedniej ilości pieniędzy. Nie mówiąc już o tym, że sporej grupie zawodników i to nie tylko z trzeciej i drugiej ligi, ale również z ekstraklasy, nie należy się taki status z tego choćby względu, iż nie dorastają doń reprezentowanym poziomem.

Zatrzymam się jednak jedynie przy kwestii finansowej. Na Zachodzie gros pieniędzy zdobywają kluby własnym sumptem i to nie z tytułu prowadzenie sklepów, czy zakładów remontowo-usługowych lecz ze sprzedaży kart wstępu. Dopiero w następnej kolejności budżet zawodowego klubu wspierają reklamy od sponsorów, a także wpływy z różnego rodzaju transmisji. Inne dochody stanowią niezbyt wielki procent...

Zapytam się w tym miejscu na jakie wpływy z biletów wstępu mogą liczyć nasze czołowe kluby, nie mówiąc już o słabszych?

Aktualne wpływy z biletów wstępu nawet Górnika Zabrze, Widzewa, Ruchu i kilku innych „kasowych" klubów nie wystarczą na utrzymanie zawodników pierwszej jedenastki, nie mówiąc już o jej szkoleniu i całego zaplecza. A o wielomilionowych transferach można tylko pomarzyć. Nawet przy lepszej grze drużyn oraz organizacji widowni, nie można o niczym więcej marzyć, gdyż u nas, w przeliczeniu na wartość złotówki, bilet jest tani, chociaż przeciętny obywatel musi nań przeznaczyć pół dniówki, gdy np. w RFN zaledwie godzinę pracy.

Także przy reformie naszej gospodarki nie ma co liczyć w najbliższych latach na wpływy z reklam, gdyż na dobrą sprawę co reklamować (chyba że znów liczymy na fikcję...?). Również odpłatność TV za transmisje jest śmiesznie niska w porównaniu do... kosztów utrzymania drużyny zawodowej. Porównywanie się pod tym względem do klubów zawodowych w innych krajach stanowi kolejną utopię.

Wybraliśmy sobie chyba najgorszy okres do wprowadzania profesjonalnego futbolu. Owszem, konieczne jest usankcjonowanie tego zjawiska lecz nie wprowadzanie go we wszystkich klubach i dla wszystkich zawodników lecz tylko tam, gdzie będą na to pieniądze oraz dla tych, którzy na duże pieniądze zasłużą. *(F)*

Najlepiej opłacany?

Holender **Johan Cruyff** przedłużył na dalsze dwa lata kontrakt **z FC Barcelona.** Za każdy rok pracy otrzyma on... po milionie dolarów oraz zwrot kosztów utrzymania. Podpisanie nowej umowy skomentował krótko: *„Teraz czuję się jak najlepiej opłacany trener na świecie".*

Graf i Lendl na czele

W tenisowej klasyfikacji **Grand Prix kobiet** prowadzi Graf przed Sukovą, Navratilovą, Lindqvist, Cordwell i Sabatini. Natomiast w tenisowej klasyfikacji **ATP mężczyzn** prowadzi Lendl przed Wilanderem, Agassim, Edbergiem, Beckerem i Carlssonem.

Ferie na sportowo

Oto najbliższe imprezy sportowo-rekreacyjne zorganizowane dla dzieci i młodzieży w Krakowie i okolicach pod wspólnym hasłem **„Sportowa Zima '89":**

Wielobój saneczkowy — piątek godz. 9, Dobczyce,

Ślizgawka — piątek godz. 11.45—13.15, lodowisko przy ul. Siedleckiego,

Zabawy sportowo-rekreacyjne — sobota i niedziela godz. 10, góra saneczkowa, os. Piaski Nowe,

Gry i zabawy na lodzie — sobota godz. 11, SP nr 100, os. XV-lecia PRL,

Gry i zabawy rekreacyjne — sobota i niedziela godz. 11—13.30, Park Jordana,

Zabawy rekreacyjne — sobota godz. 17, Park Wyspiańskiego,

„Karnawał na lodzie" — niedziela godz. 14.30—16.30, lodowisko przy ul. Siedleckiego.

„Olimpiada Lajkoników — niedziela godz. 11—14, wyciąg narciarski na Wesołej Polanie.

KTKKF proponuje...

KTKKF z okazji ferii zimowych przygotował sporo ciekawych imprez. Oto propozycje na dziś: **nieobozowa akcja „Zima"** — ul. Bronowicka 73 (godz. 8—16), **turniej tenisa stołowego o Puchar Ferii** — ul. Buczka 3a (godz. 10), **gry świetlicowe** — ul. Ugorek 1 (godz. 10—15), **turniej tenisa stołowego** — ul. Mazowiecka 21 (godz. 10), **turniej tenisa stołowego** — os. Stalowe 16 (godz. 10—13).

EXPRESS LOTEK
10, 13, 20, 26, 30

SUPER LOTEK
1, 12, 20, 22, 25, 34, 48

SERWIS INFORMACYJNY ■ SERWIS INFORMACYJNY

Film

Można się przestraszyć: na ekranach **„Cobra", „Wyznawcy zła", „Superglina"...** Pierwszy z USA — specjalista od najtrudniejszych przypadków (Sylvester Stallone) wykryć ma maniakalnego mordercę, który terroryzuje wielką metropolię. W drugim, również amerykańskim, policyjny psycholog trafia do środowiska wyznawców murzyńskich wierzeń, aby wyjaśnić tajemnicę serii morderstw. Film trzeci, także z USA, to historia policjanta zmasakrowanego przez bandytów, który dzięki kunsztowi lekarzy i mechaników zostaje... zrekonstruowany jako doskonały robot. Jest jeszcze pozycja przedpremierowa: **„Wall Street"** — amerykański dramat obyczajowy o młodym maklerze (to nagrodzony Oscarem Michael Douglas) w kręgu tzw. rekinów finansjery, gdzie nie należy mieć skrupułów, ale on je ma i nic dobrego mu to nie wróży. Z afisza wybieramy sobie jednak znakomity film **„Nietykalni"** i opisujemy go szerzej w jutrzejszym „Dzienniku",

Książki

Henryk Batowski — „Między dwiema wojnami 1919—1939 — zarys historii dyplomatycznej", Wydawnictwo Literackie, Kraków, rok 1988, wyd. I, nakład 6.000, cena 1800 zł.

Henryk Batowski, urodzony w 1907 roku we Lwowie, historyk, publicysta, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek polskich i międzynarodowych stowarzyszeń naukowych, wielokrotnie odznaczany w kraju i za granicą, wybitny autorytet w zakresie historii nowożytnej i najnowszej, jest autorem licznych prac naukowych, w tym ponad dwudziestu książek, cieszących się dużym powodzeniem u czytelników. Książka „Między dwiema wojnami" przeznaczona jest dla szerszych kół czytelniczych interesujących się najnowszą polityczną historią. Jest to przegląd historii dyplomacji okresu między dwiema wojnami światowymi obejmujący wszystkie kraje Europy, zwłaszcza te, które odegrały znaczącą rolę w kształtowaniu się sytuacji na tym kontynencie. W książce znajdujemy wyczerpujące przedstawienie całej historii politycznej, uwzględniające również wydarzenia wewnętrzne, rzutujące na politykę zagraniczną poszczególnych krajów.

Muzyka

Najbliższe koncerty symfoniczne Filharmonii Krakowskiej 3 i 4 bm. — to arcydzieła mistrzów muzyki niemieckiej XIX w. (Beethovena i Brahmsa) oraz udział artystów, którzy od lat zaskarbili sobie sympatię krakowskiej publiczności. Orkiestrą dyrygować będzie **Jerzy Katlewicz, jako solistka wystąpi skrzypaczka Kaja Danczowska.**

Czołowe miejsce, jakie zajmuje dziś Koncert skrzypcowy Beethovena w literaturze skrzypcowej, zapewnia mu doskonała równowaga między stylem koncertowym i symfonicznym, a zarazem dobór tematów odpowiadających znakomicie charakterowi instrumentu solowego. Do dziedzictwa Beethovena nawiązał w swoich symfoniach Brahms, ale jest w nich również — także oczywiście w II Symfonii „Pastoralnej" — wiele romantycznego uczucia i psychologicznej prawdy wyrazu.

Imprezy

Oddział akademicki PTTK w Krakowie, wydawnictwo „Kraj" oraz Centralna Turystyczna Księgarnia Wysyłkowa PTTK organizują VI ogólnopolską aukcję książek górskich i turystyczno-krajoznawczych. Aukcja odbędzie się 22 kwietnia br. w Domu Turysty w Krakowie (ul. Westerplatte 15/16). Książki i mapy na aukcję przyjmuje kierownik biura Piotr Skupiewski w siedzibie oddziału akademickiego PTTK w Krakowie, ul. Westerplatte 5, II p., tel. 22-70-03 **do 15 marca br. w godz. 10—15.**

Organizatorzy zapraszają do udziału w aukcji wszystkich miłośników książek turystycznych, kolekcjonerów, zbieraczy, bibliofilów oraz przedstawicieli instytucji zainteresowanych książkami o tej tematyce.

Jeszcze dwa miesiące przerwy

W rozgrywkach I ligi piłki ręcznej mężczyzn trwa.. pięciomiesięczna przerwa spowodowana przygotowaniami naszej kadry do MŚ grupy „B", które odbędą się we Francji w drugiej połowie lutego. Szczypiorniści powrócą na ligowe boiska dopiero za dwa miesiące. Przypomnijmy, że po I rundzie w tabeli prowadzi obrońca tytułu **Wybrzeże.** Gdańszczanie w 11 meczach zdobyli komplet punktów — o 6 punktów mniej ma **Pogoń Zabrze, a o 7 Śląsk.**

Co słychać u beniaminka ligi **HUTNIKA**, który zajmuje 10 miejsce mając na koncie 7 punktów? Podopieczni **Jana Gmyrka** przebywali ostatnio na obozie w Brennej, gdzie pracowali głównie nad siłą i wytrzymałością. Wkrótce wezmą udział w turnieju w Sosnowcu, a następnie w turnieju o Puchar Polski w Płocku. W tych ostatnich zawodach rywalami „hutników" będą: Wisła Płock, Lublinianka i Korona. Awans do dalszych rozgrywek uzyskają dwie najlepsze drużyny turnieju. W zespole nie zaszły żadne zmiany. W przygotowaniach kawotne. brał udział **Robert Skalski**, który miał jednak perypetie zdro- **(fil)**

„Debiuty '89"

MOS w Wieliczce zorganizował **turniej tenisa stołowego „Debiuty '89".** Wzięło w nim udział 34 zawodników i zawodniczek. Oto najlepsi — dziewczęta: 1. Monika Zych (SP nr 2 Wieliczka), 2. Magdalena Jordan (SP Koźmice Wielkie), 3. Ewa Sawicka (SP Grabie); chłopcy: 1. Tomasz Mirek (SP Raciborsko), 2. Waldemar Pitera (SP Koźmice Wielkie), 3. Tomasz Windak (SP nr 3 Wieliczka).

„Złota Wieża Szachowa"

W remizie OSP w Trąbkach odbył się **turniej szachowy o „Złotą Wieżę".** Drużynowo triumfowały Trąbki przed Łazanami i Szczygłowem. A oto najlepsi indywidualnie — dziewczęta: 1. Monika Świerzy (Trąbki), 2. Dorota Łanoszka (Łazany), 3. Anna Wrześniak (Szczygłów); chłopcy: 1. Tadeusz Łanoszka (Łazany), 2. Edward Jaszczyk, 3. Czesław Satora (obaj Trąbki).

Wiesława Czubałowa

Iluzje zwane regulaminem

Już po studniówkach. Jak zwykle matury odbędą się w maju, w dotychczasowej formie. W przyszłym jednak roku kurator może zalecić inny termin, gdyż będą to matury w znacznym stopniu zmodyfikowane, zacznie obowiązywać skorygowany regulamin. Właśnie w tej chwili dyskutuje się nad jego projektem. Gdyby miał przejść bez zastrzeżeń, to w dalszym ciągu obligatoryjnym pozostanie egzamin pisemny z języka polskiego. Lecz drugim przedmiotem w części pisemnej nie musi już być tylko matematyka. Zależnie od profilu klasy będzie można wybierać między matematyką, biologią, geografią, fizyką, czy historią...

Jeszcze większą swobodę decyzji da egzamin ustny. Już tylko od maturzysty będzie zależało, który przedmiot zechce zdawać, a może każdy, nawet muzykę, plastykę, pracę-technikę, czego jeszcze nie było. Z tym, że w liceum ogólnokształcącym wprowadza się jako novum obowiązek złożenia egzaminu z jednego języka obcego nowożytnego...

Prawdopodobnie cała ta korekta ma jakieś doraźne uzasadnienie, należy jednak pamiętać, że to jest już trzecia od roku 1982, kiedy to obecny, „surowy" regulamin wyparł „łagodny" i wszedł w życie.

Zmiany są nader częste i zawsze znajdują argument: „czynimy to po to, żeby egzamin dojrzałości był tym, czym powinien być — rzeczywistym sprawdzianem dojrzałości". Każdy praktyk oświatowy wie jednak swoje: i najlepszy regulamin nie pomoże jeśli nie zmieni się treści, metod, warunków nauczania, jeżeli nie spojrzy się na edukację jako na proces ciągły od przedszkola po szkołę wyższą. Owszem, nawet się to obiecuje.

Mechaniczny odsiew

Cóż z tego jednak, iż nowy minister uznaje pogląd, że „wszystkie poziomy edukacji powinny być zintegrowane"? Jego poprzednicy też byli tego samego zdania, a nauczanie jak było, tak jest pokawałkowane i proces rozbicia pogłębia się. Czy przedszkole przystaje do szkoły podstawowej, ta do średniej, średnia do wyższej? O podstawowych rozbieżnościach między nimi świadczy chociażby coroczny obraz egzaminów wstępnych — szok komisji egzaminacyjnych, frustracja kandydatów. Jednakże paradoks polega na tym, że gdyby się przechodziło na wyższy próg edukacji bezkolizyjnie, płynnie jako „produkt" właściwego kształcenia nie potrzeba by było ani matur, ani egzaminów wstępnych. Wystarczyłaby — może wreszcie adekwatna — opinia o dojrzałości, umiejętnościach i predyspozycjach kandydata.

Egzaminy w dzisiejszym wydaniu organizuje się dla zrekompensowania owej niespójności. Niestety, i w tym sensie zawodzą. W rezultacie jedyną bodajże ich rolą jest odrzucenie nadmiaru kandydatów, bo i limity miejsc są coraz bardziej ograniczone. W tym celu nie potrzeba dociekać istotnych walorów egzaminowanego, wystarczy być w zgodzie z kryteriami i żądać jedynie wiadomości z programu ukończonej szkoły. Programy jakie są, wiemy, co wynoszą z nich absolwenci w ciągu 8, 5, 4 lat wkuwania, zależnie od typu szkoły, też jest znane. Odsiew jest więc obfity. Czyim kosztem? Do kogo mieć pretensje? Nie warto pytać, od dawna wini się cały system szkolny.

Aliści, odnosi się wrażenie, iż znaleźliśmy się jak gdyby w momencie przełomowym. Problemy edukacyjne stały się już tak nabrzmiałe, że zaczęła się wokół nich gorączkowa krzątanina.

A że nie zawsze zborna, celowa? Duży bałagan powoduje na ogół to, że nie wiadomo od czego zacząć. Zresztą resort zawsze cechowała niezdolność do widzenia małych spraw w aspekcie dużych, z nawyków nie tak łatwo się wyleczyć. Toteż znaleźli się tacy w ministerstwie, którzy uznali, że trzeba się najpierw zająć ową przykładową modyfikacją matur, nadając temu rozgłos godny lepszej sprawy. Są i inne pozory ożywienia, ale też faktem jest, że działający z ramienia rządu Komitet Ekspertów ds. reformy oświaty ma lada miesiąc ogłosić werdykt co do dalszych jej losów. Wiadomo, że m. in. poważnie się zajął kwestią upowszechnienia szkolnictwa średniego. Świta model placówki integrujący liceum ogólnokształcące ze szkołą zawodową jako, że przyszłość jest przed fachowcem dobrze ogólnie przygotowanym. Jakie więc będą matury, czy będą?

Po co było się śpieszyć?

Kilka województw wprowadziło już zamiast egzaminu dojrzałości i wstępnego na studia jeden wspólny egzamin. Eksperymentują, zbierają doświadczenia... Pięć uczelni w kraju, a wśród nich krakowska Akademia Rolnicza, zrezygnowało próbnie z egzaminów wstępnych na niektórych kierunkach. Przymują one wszystkich chętnych na I rok studiów, wierząc, że będzie on najlepszym sprawdzianem... Może trzeba było poczekać trochę na te ekspertyzy, wyniki, doświadczenia i spojrzeć na problem matur przyszłościowo?

Jedno jest pewne, że jeżeli nawet egzaminy dojrzałości ze względów sentymentalnych, czy innych, ocaleją — zmieni się szkoła, będą to już inne matury. Wprawdzie — jak kpią niektórzy — „szkoła z betonu zbrojonego" przetrwała trzy formacje społeczno-polityczne, wiek pary i elektryczności i mało co jest ją w stanie naruszyć, lecz chyba nie oprze się już stuleciu elektroniki? Czy tylko elektroniki? Czy jest przyszłość przed gadającym i przepytującym bez przerwy belfrem, uczeniem się na stopień, egzaminami? Wraz z usunięciem encyklopedyzmu, powinna się zacząć szkoła naprawdę twórcza, w której uczeń przestanie być przedmiotem intelektualnej egzekucji, będzie traktowany jako jednostka ze wszystkimi swoimi rozwojowymi potrzebami.

Pomarzyć zawsze wolno, pamiętając przecież, iż sam Komitet Ekspertów, dążąc usilnie do zrewolucjonizowania szkoły, nosi w zanadrzu także wariant takiej reformy, który tylko — jak remont zabezpieczający — ma nie dopuścić do zawalenia się. Ma go na wypadek, gdyby nas nie stać było na „reformę za biliony", co jest bardzo prawdopodobne. Dlatego wszystko nowe, co tu i ówdzie za sprawą oddolnej inicjatywy zaczęło kiełkować choćby na gruncie zrywania z faktograficznym przeciążeniem programów szkolnych i tworzenia ich po swojemu godne jest jak największego zainteresowania.

Ucz się, lub giń...?

Daje minister swobodę samorządzenia się, decydowania kuratorom, dyrektorom? Niech powszechnie zaczną od najważniejszego — uwolnienia edukacji od nadmiernej zależności programowej, od wniesienia własnych pomysłów, a przede wszystkim — uwzględniania koncepcji nauczycieli. Kilka lat temu mówił mi były dyrektor XIII LO w Krakowie, dr Edward Serwa, że nie myśli, tak jak autorzy nieszczęsnych programów, dosłownie traktować hasła jednego z raportów UNESCO: „Ucz się, lub giń!". Pozwolił sobie wraz z Radą Pedagogiczną na pomanipulowanie obowiązującymi programami. Zostawili tylko te hasła, które uznali za niezbędne, skorelowali zagadnienia powtarzające się i rozrzucone po różnych klasach i przedmiotach. A wtedy nie było to takie proste, groziło narażeniem się, „wpadką" absolwenta podczas egzaminu wstępnego. W sumie, chyba przedsięwzięcie udało się...

Wkrótce tą samą drogą poszło krakowskie kuratorium. Spowodowało, że zespoły przedmiotowe nauczycieli same dokonały selekcji materiału. Kurator Mieczysław Noworyta zapowiedział w związku z tym inną procedurę egzaminów wstępnych. Zamiast strzępów wiedzy, wymagać się będzie giętkości umysłowej, umiejętności interpretacji, wyciągania wniosków... Byłby to może pierwszy krok — obiecuje sobie — do przekształcenia nauczania z encyklopedycznego w twórcze.

Można mniemać, że w konsekwencji i matury przestaną być jeszcze jednym sprawdzianem pamięci, a staną się sondażem na temat tego, co uczeń wie, umie i rozumie? Lecz zdjęcie z ucznia ciężaru dydaktyki wcale nie zwolni go — jako jednostki — od konieczności uczenia się przez całe życie. Owo hasło: „Ucz się, lub giń!" nie jest czczym wymysłem. Z każdym dniem przybywa informacji. Biorąc pod uwagę nasze warunki krajowe, kto wie, czy człowiekowi nie przyjdzie i dwa razy zmieniać swoich kwalifikacji?

Chodzi o to, by nie musiała się tym przejmować wyłącznie szkoła. Jej główną powinnością jest uczyć, jak się uczyć; kształtować zainteresowania, rozwijać osobowość. Bogate źródło informacji powinien uczeń znaleźć w systemie oświaty równoległej: w prasie, w książkach, telewizji, teatrach, kinach, muzeach galeriach, salach koncertowych. Dorosły zaś — m. in. w oświacie dla dorosłych, inaczej pojętej niż teraz, bogatszej i atrakcyjniejszej. Można by wtedy mówić o kształceniu ustawicznym, ideale wciąż niedoścignionym, ale przecież realnym. Właśnie nad takimi problemami edukacji należałoby się koncentrować, szkoda sił i czasu, by rozpraszać się nad ciągłą zmianą substytutów w rodzaju regulaminów, które z rzeczywistymi potrzebami nie mają nic wspólnego.

Wokół literatury

„Temat polski" w literaturze RFN

Georg Montag, jeden z bohaterów „Pierwszej polki" Horsta Bienka, emerytowany radca sądu okręgowego w Gliwicach pisał w swej biografii Korfantego: „K. wyrósł w dwu językach, przy czym jego wykształcenie opierało się całkowicie na języku niemieckim, podobnie jak Róża Luksemburg mógłby mieć wpływy w niemieckiej polityce. K. na początku był równie polski jak niemiecki. Albo odwrotnie. Co do tego nie było wątpliwości. Nikt, kto nie dorastał w tych stronach albo nie mieszkał tu przez dłuższy czas nie pojmie, co znaczy: mówić po polsku i być Niemcem. Albo na odwrót: mówić po niemiecku a być Polakiem (co jednakże zdarzało się o wiele rzadziej)".

Cytat powyższy pochodzi z wydanej w Polsce powieści pisarza zachodnioniemieckiego, urodzonego w międzywojennej Polsce, i wprowadza w centrum zagadnień, którymi żywi się proza zachodnioniemiecka dotycząca Polski, a pisana przez ludzi o podobnym jak Bienek pochodzeniu. „Temat polski" jest więc dla tych pisarzy sprawą osobistą, a refleksja nad nim należy do repertuaru wysiłków, których celem jest określenie własnej tożsamości. Trzeba jednak pamiętać, że pisarze ci mówią również w imieniu przesiedleńców, którzy jednocześnie są ich główną publicznością. Stąd rzeczą nieobojętną, także dla nas, Polaków, jest sposób, w jaki pisarze ci widzą tereny, na których spędzili pewną część swego życia; tę część — dodajmy — która przypada na czas kształtowania się postaw systemu wartości jednostki.

„Temat polski" w literaturze niemieckiej nie jest czymś nowym — jego początki wytropić można choćby w „Kronice" Thietmara, która jest jednym z ważniejszych źródeł do tematu „początki państwa polskiego". W jego realizacjach na przestrzeni wieków były wypowiedzi zarówno Polsce i Polakom przychylne, jak i wrogie — znawcy tematu zdają się skłaniać ku opinii, że tych wrogich było więcej. Literatura odgrywała więc i — jak się wydaje — nadal odgrywa pewną rolę w kształtowaniu się obrazu strony przeciwnej. Nic więc dziwnego, że „temat polski" w literaturze niemieckiej interesuje badaczy. Ich osiągnięcia — w ocenie samych zainteresowanych — są jeszcze skromne; większość publikacji to dopiero rekonesans, przyczynki, wśród których większość dotyczy twórczości pisarzy z NRD. Niemniej, ukazała się ostatnio praca Doroty Mazurczyk „»Temat polski« w literaturze zachodnioniemieckiej 1949 — 1980", której autorka próbuje podsumować skromne osiągnięcia w tej dziedzinie polskiej germanistyki a zarazem wskazać obszary niezagospodarowane.

Bohaterami książek „tematu polskiego" są ludzie pogranicza. A pogranicza mają to do siebie, że nie można przeprowadzać na nich prostych linii demarkacyjnych — powiedzieć można, że podziały te przebiegają wewnątrz mieszkańców pogranicza, w których cechy kulturowe jednego i drugiego z graniczących narodów są obecne; w przypadkach skrajnych zdarza się, że zarówno sami mieszkańcy pogranicza, jak i obserwatorzy, twierdzą, że nie należą ani do jednego ani do drugiego narodu, lecz są czymś jakościowo odrębnym. W naszym przypadku: mieszkańcy Śląska nie byli w okresie międzywojennym — bo tych głównie czasów dotyczy omawiana proza — ani Niemcami ani Polakami a Ślązakami; Polakami lub Niemcami w świetle tej prozy byli głównie przybysze z innych terenów kraju, a także ci, którzy pod wpływem agitacji wybrali tę czy inną narodowość. W „Pierwszej Polsce" nauczyciel Grabowski mawiał do dzieci: „Mnie jest wszystko jedno, czy czytacie polską książkę czy deutsches Buch, najważniejsze, dzieci, żebyście w ogóle czytały". Dotyczyło to wprawdzie XIX wieku, ale i później „nigdy nie było całkiem pewne, kto z klientów był Niemcem a kto Polakiem" bo zarówno jednym jak i drugim zdarzało się posługiwać obydwoma językami, w zależności od potrzeb. Dwujęzyczność jest więc w tej prozie cechą wspólną, łączącą a nie różnicującą. Również religia nie jest czynnikiem różnicującym — katolikami są zarówno Polacy jak i Niemcy, a ewangelicy to głównie przyjezdni urzędnicy. Bohaterowie tej prozy odczuwają także niechęć do precyzacji własnej świadomości narodowej. Nie różnicuje ich również kultura, która opisana została na poziomie kultury ludowej. Dzieje się tak m. in dlatego, że autorzy tej prozy interesują się głównie autochtonami, rzadziej przybyszami, którzy narodowo zdają się być bardziej wyraziści. W konsekwencji współżycie tubylców zdaje się być ukazane jako harmonijne, a wszelkie zakłócenia zdają się pochodzić z zewnątrz i pojawiły się wraz z powstaniem państwa polskiego. Czy tak było rzeczywiście? Myślę, że czytelnik polski wskaże wiele przykładów, podważających te tezy.

Dawna literatura niemiecka, podejmująca „temat polski" żywiła się wieloma mitami, m. in. mitem niemieckiej misji na wschodzie, agresywności Polski, prześladowania mniejszości niemieckiej. Literatura zachodnioniemiecka, zwłaszcza dzieła pisarzy pierwszej gildii wiele z tych mitów zakwestionowała, pokazała bardziej realistyczny obraz Polaka pogranicza i jego stosunków z Niemcami. Grass w trylogii gdańskiej — za co był atakowany przez ziomkostwa — pokazał bliskie związki Niemców i Kaszubów, czujących się Polakami. Lenz opisał w „Heimatmuseum" plebiscyt w mazurskiej miejscowości, w czasie którego grupka Polaków zamanifestowała, godnie, bez żadnej agresji wobec Niemców swoje poczucie narodowe, w wielu utworach pojawia się obraz cierpień Polaków w czasie wojny, cierpień zawinionych przez Niemców. Można więc powiedzieć, że literatura zachodnioniemiecka podejmująca „temat polski", choć nie we wszystkich swoich realizacjach, służy zbliżeniu obu narodów, ich pojednaniu. Wspiera w tym polityków, rzeczników porozumienia z Polską. Niektórzy pisarze angażują się na rzecz zbliżenia także w działalności pozaliterackiej, parapolitycznej — przypomnijmy tu przyjaźń Grassa z Willy Brandtem, aktywne poparcie przez niego i Lenza polityki wschodniej SPD, która doprowadziła do układu z Polską w 1970 r.; jakby symbolem tego zaangażowania był udział obu pisarzy w delegacji zachodnioniemieckiej, która ten układ podpisała.

BOGUSŁAW SŁAWOMIR KUNDA

(Dokończenie ze str 1)

łecznych i ich dorobku z potrzebami rozwoju kraju oraz wysunięcie na tej podstawie możliwie trafnych postulatów badawczych. Myślę, że pozwoli ona też na sformułowanie postulatów pod adresem praktyki politycznej, zwłaszcza dotyczących kierunku i kształtu reform państwa i gospodarki.

Sądzimy wreszcie, że konferencja może przyczynić się do takiego pogłębienia interpretacji dokonywanych przemian, aby odpowiedzieć choćby na część pytań nurtujących dziś członków partii a dotyczących ideologicznej istoty procesów odnowy. Wiąże się to z wymogiem kształtowania nowoczesnej, ideowej tożsamości partii.

— Jakie konkretnie tematy podejmie konferencja?

W kierunku społeczeństwa obywatelskiego

— Krąg problemów, które wymagają refleksji teoretycznej, jest niezwykle rozległy, ale wśród tej szerokiej panoramy trzy uważamy za najważniejsze. Po pierwsze — są to przemiany stosunków społecznych, zwłaszcza własnościowych oraz stosunków organizacji i zarządzania w gospodarce. Drugi zespół problemów dotyczy przemian polskiego systemu politycznego, zaś trzeci — przemian w partii i to zarówno wewnętrznych, jak i w relacjach z otoczeniem społecznym.

— Jak przebiegać będzie praca konferencji?

— W pierwszym dniu jej obrad wygłoszonych zostanie, na sesji plenarnej, sześć podstawowych referatów i zapoczątkowana dyskusja. Referaty obejmą doświadczenia polskiego ruchu robotniczego, teoretyczne przesłanki reform socjalizmu, przemiany stosunków społecznych zwłaszcza własnościowych, formowanie polskiego modelu demokracji oraz przemiany partii.

W drugim dniu konferencja pracować będzie w sześciu zespołach problemowych poświęconych: ideowo-politycznym aspektom reformy gospodarczej przemianom struktury społecznej, polskiemu modelowi demokracji, przemianom w partii, procesom formowania świadomości społecznej, miejscu Polski we współczesnym świecie.

W trzecim dniu konferencja obradować będzie znów na sesji plenarnej.

Wśród uczestników konferencji, jej prac plenarnych i zespołowych znajdują się zarówno teoretycy reprezentujący różne ośrodki i dziedziny nauk społecznych, jak i działacze partii zwłaszcza związani z pracą ideologiczną, wychowawczą, edukacyjną. W obradach konferencji wezmą też udział przedstawiciele akademii i placówek nauk społecznych sześciu europejskich krajów socjalistycznych — Związku Radzieckiego, Węgier, Czechosłowacji, Bułgarii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Rumunii.

Klucze do spiżarni

Rzeczy niepojęte

Pewnemu Polonusowi zachciało się z sentymentu robić interesy w kraju dziadków. Długo myślał nad tym jakiej się poświęcić branży i wpadł na pomysł, nie odkrywczy zresztą, że najlepiej produkować nie tylko to czego brakuje, co nie było takie trudne i nie jest do dziś, ale i to co najbardziej pożyteczne. W rezultacie uznał, że weźmie się za produkcję soczków dla dzieci wytwarzanych z surowców pochodzących z upraw bez użycia środków chemicznych i nawozów mineralnych. Bobo-fruitów przecież na rynku brakowało i zresztą brakuje nadal, a niejako przy okazji propagowano by współżycie rolnictwa z zasadami ekologii.

Niestety projektu Polonusa nie udało się wprowadzić w czyn. Niedoszły przedsiębiorca został poinformowany, że wprawdzie popyt jest duży i z ochotą powitalibyśmy na tym rynku jeszcze jednego, poza rzeszowskim zakładem, wytwórcę, ale wątpliwe czy to kapitaliście się opłaci. Soczki są bowiem dotowane.

Polonus nie widział w tym fakcie nic zdrożnego. W NRD dopłaca się do dziecinnych butów i konfekcji, w Czechosłowacji do przedszkoli, we Francji do chleba, więc każdy kraj ma zapewne w tym swój interes, którego on dociekać nie myśli. On chce tylko produkować soczki i nie ma nic przeciwko by otrzymywał taką samą kwotę dotacji jak firma, która je w Polsce wytwarza. Z czasem będzie potrzebował mniej dopłaty bowiem, mimo wszystko, sądzi, że potrafi poprowadzić przedsiębiorstwo lepiej.

Oczywiście cudzoziemiec, choć Polak z pochodzenia okazał się bardzo naiwny, bo przecież wiadomo, że to co może państwowy od tego prywatnemu wara. W rezultacie jakie jest zaopatrzenie w soczki typu bobo-fruit każdy wie!

Okazuje się jednak, że od pewnego czasu jest już zupełnie inaczej i rzeczy dawniej niepojęte są dziś oczywiste. W systemie dotacji nastąpiła kolosalna zmiana i teraz dopłaca się nie do producenta, ale do konkretnego wyrobu. Producent, osoba nieważna i nikt mu nie będzie teraz zaglądał w papiery. Gdy będzie miał kaprys produkowania mleka spożywczego to do każdego litra otrzyma sto złotych dotacji, bo tak to mniej więcej w praktyce wygląda, chociaż gdyby zechciał puścić na rynek śmietankę zwaną kremówką, to z subwencji nic nie będzie, bo taka śmietana jest produktem praktycznie nieznanym na naszym mlecznym rynku. Dotację dostanie też producent makaronu i wytwórca szynki tak, że zmiana jest duża, by nie powiedzieć rewolucyjna.

Ludzie niestety, proszę ministra finansów, są tak skonstruowani, że nieraz im mało tego na co władza pozwala i chcieliby czegoś jeszcze. Nie wiadomo czy to jeszcze opozycja konstruktywna czy może ekstrema. Ja bym na przykład chciał aby nie tylko rzemieślnik Kowalski mógł dostać dotację, gdy w swym młynie będzie robił krupczatkę, ale by dotacji właściwie nie było.

Wiem, że to będzie bardzo trudne. Już słyszę argumentację, którą tak chętnie posługują się różni przedstawiciele, że w żadnym kraju na świecie tak nie ma, by rząd nie dotował spożycia chociaż pewnej grupy podstawowych artykułów spożywczych by stać na nie było także najuboższych. Mnie ta argumentacja do końca nie przemawia, bo my jesteśmy przecież krajem zgoła wyjątkowym, ale w końcu mogę pójść na pewne ustępstwa. Ale tylko tyle.

Obecnie kwota dotacji do artykułów żywnościowych sięga w Polsce 2 bilionów złotych, co muszę napisać słownie, żeby nie pomylić się w ilości zer w tak rzadko używanej liczbie. Warto uzmysłowić sobie kto w tak niebogatym kraju płaci tak duże pieniądze? Państwo ma w końcu ograniczone źródła dochodów, i składają się na nie przede wszystkim podatki płacone przez przedsiębiorstwa. Firmy narzekają, że fiskus łupi je bez litości, pracownicy są niezadowoleni bowiem podatki oznaczają ograniczenie wysokości wynagrodzeń, a Państwo dotuje produkcję artykułów żywnościowych po to m. in. by mogło je kupować słabo zarabiające społeczeństwo.

Jest to po prostu błędne koło i każdy rozsądny przyzna, że lepiej jak najszybciej skończyć z zasadą dotacji, która ma ponadto tę ujemną cechę, że sprzyja marnotrawstwu. Gdyby to nastąpiło każdy z nas czułby się lepiej gdyby wiedział, że nikt do niego nie dopłaca, a wręcz przeciwnie to on dopłaca do tego by utrzymać Państwo i jego aparat, który powinien się zajmować tym, żeby w kraju było lepiej i normalniej.

WOJCIECH TACZANOWSKI

KRONIKA KRAKOWSKA

Sam Kraków sobie nie poradzi

Zanieczyszczenia nie zatrzymują się na granicy województwa

Kilka tygodni temu prawie już podpisano zarządzenie w sprawie ustanowienia Krakowa obszarem specjalnie chronionym, ale w ostatniej chwili minister ochrony środowiska i zasobów naturalnych zawahał się i jak poinformowano dziennikarzy — odłożono uroczyste złożenie podpisów na 2 kwietnia (dodajmy na marginesie, iż w ten dzień wypada właśnie niedziela, ale władze miejskie z pewnością stawią się w komplecie).

Przez najbliższe tygodnie natomiast opracowywany będzie dokładny harmonogram określający, w którym roku konkretny zakład w naszym regionie ograniczyć ma emisję zanieczyszczeń (pyły, gazy, ścieki, itd.) do wysokości odpowiadającej obszarowi specjalnie chronionemu. **Trzeba jednak zdać sobie sprawę, że nie wszystko zależy od Krakowa i nasze województwo nie jest w stanie samo zaradzić sytuacji.** Prześledźmy to zresztą na konkretnym przykładzie, dwutlenku siarki – charakterystycznego dla zanieczyszczeń gazowych.

W Śródmieściu tzw. stężenie średnioroczne dwutlenku siarki wynosi 95 mikrogramów na metr sześcienny. Tymczasem norma dla obszaru chronionego wynosi obecnie 64 mikrogramy (od 1991 roku 32 mikrogramy), a dla obszaru specjalnie chronionego 11 mikrogramów na metr sześcienny. Skąd napływają te zanieczyszczenia?

Dokładne badania wykazały, że ponad 47 proc. z nich pochodzi spoza naszego województwa. W zanieczyszczeniu dwutlenkiem siarki centrum miasta, duże zakłady pracy (wysoka emisja), czyli Huta im. Lenina, EC Łęg i EL Skawina mają niespełna 8,5-procentowy udział. O jeden procent więcej szkodliwego związku wydalają duże osiedlowe kotłownie i zakłady pracy (dodajmy dla jasności, że oczywiście np. HiL emituje znacznie więcej zanieczyszczeń, niż wszystkie kotłownie razem wzięte, ale mówimy tylko o tym, co napływa nad konkretny obszar, czyli do Śródmieścia). Jednak ponad 37 proc. dwutlenku siarki w centrum pochodzi z 1500 kotłowni węglowych i 200 tysięcy pieców domowych. A więc widać, iż głównym zagrożeniem w przypadku tego zanieczyszczenia jest w Śródmieściu tzw. niska emisja i to co przychodzi z wiatrem spoza województwa. Temu ostatniemu problemowi przyjrzyjmy się bliżej.

Krzysztof Bolek — dyrektor Ośrodka Badania i Kontroli Środowiska podaje, że jeśli weźmiemy pod uwagę tylko dwutlenek siarki napływający spoza województwa krakowskiego, to jedną czwartą stanowią zanieczyszczenia z innych krajów. 40-procentowy udział ma natomiast województwo katowickie, a z tego terenu m. in. Elektrownie: Jaworzno, Siersza i Łaziska. Inne, sąsiednie województwa prezentują się już bardzo skromnie. Z kieleckiego i tarnowskiego pochodzi 5,5 proc. dwutlenku siarki (przypomnijmy, że nie jest to udział w globalnym zanieczyszczeniu, tylko w tym, które jest z zewnątrz, czyli nie z samego Krakowa), z nowosądeckiego nieco ponad 3 proc., a z bielskiego 2,7 proc. **Reszta, czyli około 18 procent, jest już z dalszych województw.**

Co więc robić. Ponieważ brakuje sprawdzonych w eksploatacji (skutecznych) urządzeń odsiarczających, które mogą być stosowane w dużych zakładach pracy, należy się w dużej mierze nastawić na likwidację niskiej emisji, czyli na zastępowanie pieców węglowych, ogrzewaniem gazowym, lub elektrycznym. **Ponadto cel do którego dążymy, czyli uzyskanie nie tylko statusu, ale rzeczywistych warunków obszaru specjalnie chronionego, wymaga podjęcia prawdziwej współpracy między (nie tylko) sąsiadującymi województwami (o kontakty w tej sprawie z innymi krajami musi zadbać ministerstwo), gdyż także przecież Kraków eksportuje zanieczyszczenia poza granice województwa. W tej właśnie sprawie planowane jest spotkanie wojewodów.**

Miejmy nadzieję, że w kwietniu ministerstwo zgodzi się na uznanie naszego miasta za obszar specjalnie chroniony. Wprawdzie nie da to żadnej natychmiastowej poprawy, ale władze Krakowa będą miały znacznie lepszą pozycję — w stosunku do zakładów — niż obecnie.

Teraz można bowiem prosić, podpisywać umowy (które są, lub nie są dotrzymywane) z przedsiębiorstwami, w sprawie inwestycji ochrony środowiska, itp. Mając „status" można natomiast już egzekwować, a oporny zakład nawet zamknąć. (jas)

Wczoraj w Krakowie...

Problemy ochrony środowiska w naszym mieście były głównym tematem pierwszego — w nowej kadencji — posiedzenia Obywatelskiego Konwentu Konsultacyjnego przy przewodniczącym RN m. Krakowa. Dyskutowano także nad rolą i miejscem Konwentu w obecnej sytuacji społeczno-politycznej oraz gospodarczej województwa, poszerzono także skład Konwentu o dalszych przedstawicieli środowisk społecznych i opiniotwórczych.

*

Pod przewodnictwem prezesa KK ZSL Stanisława Mazura odbyła się narada prezesów instancji terenowych województwa krakowskiego. Omówiono m. in. przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach ZSL, a także projekt ordynacji wyborczej opracowany przez NZ. (o)

Dla krakowskiej kultury zabraknie 1 mld złotych

Dotacja uzależniona od poziomu artystycznego

Jakimi funduszami na rozwój i upowszechnianie kultury będzie dysponowało nasze województwo i miasto (z setkami muzeów, bibliotek, galerii, teatrami, itp.) w obecnym roku. Na jakie cele zostaną one głównie przeznaczone. Czy nie zabraknie pieniędzy?

Jak wynika z danych Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta w tym roku Kraków może liczyć na około 7,4 mld. złotych. Prawie 6,8 mld. złotych stanowi przy tym dotacja z Centralnego Funduszu Rozwoju Kultury, a np. 35 mln., są to planowane wpływy z dopłat do cen biletów wstępu na imprezy kulturalne i seanse kinowe. **Kwota w sumie jest oczywiście większa niż przed rokiem, ale uwzględniając inflację jej realna wartość jest jednak chyba mniejsza.**

Najwięcej, bo blisko jedną trzecią środków przeznaczono na dofinansowanie teatrów, opery i operetki (nieco ponad 2 mld. zł), a i tak nie zaspokojono zgłoszonych potrzeb. Na niedawnym posiedzeniu Komisji Kultury i Sztuki Rady Narodowej m. Krakowa zwrócone przy tym uwagę, że pomoc finansowa dla tego typu instytucji powinna jednak być choć w pewnym stopniu uzależniona od jakości „produkcji", a wspierać należy w pierwszym rzędzie tych, którzy legitymują się wysokimi osiągnięciami artystycznymi. Część placówek powinna bowiem starać się o większy własny wkład finansowy.

Brakuje bowiem pieniędzy i na muzea i dla bibliotek, na upowszechnianie kultury, a dokonanie sprawiedliwego podziału jest coraz trudniejsze. **Jak obliczono tylko na najpotrzebniejsze wydatki przydałby się jeszcze minimum miliard złotych. W tej sprawie miasto wystąpi z wnioskiem o dofinansowanie do Min. Kultury.** (jś)

„Baba" i „Staruszek czas"

Ponad 20 wiejskich ośrodków kultury (250 uczestników) wzięło udział w zorganizowanej przez MDK w Myślenicach trzynastej „Paradzie karnawałowych przebierańców" **W konkursie na najciekawszą reprezentację nagrodę otrzymał klub „Ruchu" z Wierzbanowej, a także kluby z Brzezia i Nieznanowic. Królem myślenickiej maskarady wybrano Mariana Pitalę z Głogoczowa (strój Mieszka I), a królową Małgorzatę Król z Brzezia.** Konkurs na tradycyjny kostium ludowy wygrała Zofia Krawczyk z Brzączowic („Baba") i Władysław Turecki („Staruszek czas"). Przyznano także nagrody w Turnieju diabelskim i Turnieju anielskim.

Z kroniki wypadków

Na ul. Długiej tramwaj linii 3 potrącił Marię G. lat 77, zam. ul. Brogi 26. Doznała ona ran głowy i wstrząsu mózgu. Na ul. Kazimierza Wielkiego „fiat 126p" potrącił 5-letnią Monikę C. zam. ul. Racławicka 32. Dziecko z ogólnymi obrażeniami ciała przewieziono do Instytutu Pediatrii w Prokocimiu.

Od 23 stycznia — 48 tysięcy osób

Grypa woli obecnie dorosłych

Raczej wiosenna niż zimowa pogoda wyraźnie nie sprzyja wielu mieszkańcom naszego miasta, gdyż w ostatnim okresie notuje się dużo zachorowań na grypę, lub schorzenia grypopodobne. Rejestracja tych przypadków prowadzona jest od początku ubiegłego tygodnia.

W sobotę i niedzielę do przychodni zgłosiło się blisko 4 tysiące pacjentów, natomiast w poniedziałek było już około 7,5 tysiąca chorych. W dalszym ciągu, jak poinformował nas Józef Kłyś — dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krakowie najwięcej przypadków zachorowań notuje się w Podgórzu, najmniej natomiast w Śródmieściu.

We wtorek liczba osób chorych tylko nieznacznie była mniejsza w porównaniu z poprzednim dniem (w poniedziałki, po niedzieli zawsze jest najwięcej pacjentów) i wynosiła prawie 6600. Obecnie najwięcej z pomocy lekarza muszą korzystać osoby dorosłe, mniej natomiast chorują dzieci co z pewnością wynika z przerwy w pracy szkół (rzadsze kontakty między dziećmi). Sanepid nadal prowadzi badania, aby ustalić czy przyczyną choroby jest rzeczywiście wirus grypy.

Dodajmy na koniec, że od dnia wprowadzenia rejestracji, czyli od 23 stycznia zachorowało w sumie (w całym województwie) ponad 48 tysięcy osób. (jas)

Co nowego w ZPC „Wawel"?

W Krakowskich Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Wawel" ruszyła produkcja nowego wyrobu — czekolady mlecznej z orzechami arachidowymi. **Wielkość miesięcznych dostaw na rynek uzależniona będzie od zaopatrzenia w orzechy i wahać się ma od 20 do 30 ton. Cena dość wysoka — 900 zł, gdyż surowiec na ten cel firma kupuje za dolary nabyte na przetargach dewizowych.** W przyszłym tygodniu z taśm produkcyjnych zejdzie kolejna nowość — „bartoszki" (cukierki w polewie) również z orzechami arachidowymi. Miesięczna produkcja tego wyrobu — od 10 do 15 t.

Aby zdobyć dewizy niezbędne na zakup ziarna kakaowego, tłuszczu, orzechów oraz na wsad dewizowy dla kooperantów „Wawel" zamierza w najbliższym czasie wejść ze swymi cukierkami na angielski i amerykański rynek. **Do USA trafią twarde cukierki truskawkowe, zaś do Wielkiej Brytanii m. in. cukierki w polewie kakaowej o nadzieniu z czarnej porzeczki.** (wes)

„Handel żywym towarem"

Fot.: Michał Kaszowski

W trakcie zimowego zastoju na placach targowych stragany można wykorzystywać do handlu różnym towarem...

Bez numeru bocznego – i z wieloma wątpliwościami

Od początku stycznia w urzędach dzielnicowych naszego miasta zarejestrowano ok. 450 nowych taksówek, których właściciele zdecydowali się skorzystać z ustawy o przedsiębiorczości. Nie znaczy to jednak, że od razu tyle dodatkowych wozów z napisem „taxi" wyjechało na miasto. Wielu kierowców posiadających własny wóz zaczyna bowiem od „zaklepania" sobie rejestracji działalności, a dopiero potem myśli o zaopatrzeniu się w taksometr, niezbędnym przeglądzie technicznym itp.

Ponieważ — jak już swego czasu pisaliśmy — od nowego roku przynależność do Zrzeszenia Transportu Prywatnego przestała być obligatoryjna, większość nowych taksówkarzy postanawia obyć się bez niego (w styczniu zgłosiło się zaledwie kilkunastu nowych członków). A że wyłącznie Zrzeszenie nadaje swoim taksówkom boczne numery, to jeśli ktoś tu nie należy — jeździ bez numeru. Co z kolei niezbyt podoba się pasażerom, gdyż numer z boku na drzwiach wozu to najbardziej uchwytny (najprostszy do zapamiętania), identyfikator, pozwalający na odnalezienie kierowcy w razie pozostawienia czegoś w wozie czy ewentualnych pretensji do jakości usługi. Nieliczni nowi taksówkarze zaczęli więc sami oznaczać swe pojazdy z boku numerem rejestracyjnym auta, inni zastanawiają się czy przypadkiem nie należałoby wymalować sobie na drzwiach wozu numeru, pod którym ich taksówka została zarejestrowana w urzędzie.

„Taksówkarz nie może sobie na własną rękę oznaczać wozu żadnym numerem — stwierdza dyrektor Wydziału Komunikacji UM Krzysztof Szlenk. — *Również urzędy administracji szczebla podstawowego nie nadają na razie żadnych numerów, aby nie powstał bałagan w momencie, gdy przyjdą w tej sprawie jakieś odgórne zarządzenia. Zdajemy sobie sprawę, że coś z tym fantem trzeba zrobić, jako że na razie przepisy nic na ten temat nie mówią. Wystąpiliśmy więc do resortu o uregulowanie tej kwestii".*

Zresztą nie tylko w sprawie bocznych numerów dla nie zrzeszonych taksówek brak dotychczas jasnych przepisów. Ponieważ — według ustawy o działalności gospodarczej — taksówkarz to taki sam „podmiot gospodarczy" jak prywatny handlowiec, czy rzemieślnik, ciąży na nim obowiązek oznakowania swej siedziby. Kierowcy zastanawiają się więc czy jako siedzibę „firmy" mają traktować swój dom i na nim umieścić wywieszkę, czy też wypisywać swe personalia na drzwiach wozu. **Problematyczna jest też kwestia opłaty za przewóz pasażerów, gdyż nie zrzeszonych taksówkarzy nie obowiązuje cennik Zrzeszenia i MPK, a więc świadczą oni usługi po cenach rzeczywiście umownych.**

Z milicyjnych raportów

WENTYLATOR JEDYNYM ŁUPEM

W poniedziałek rano DUSW w Krowodrzy został powiadomiony, o tym, że nastąpiło włamanie do baru „Astro" przy ulicy Kościuszki. **Jak ustalono złodziej wypchnął wentylator znajdujący się w tylnej ścianie lokalu, wszedł do środka, a ponieważ wewnątrz nic go nie zainteresowało opuścił „Astro" przez otwór w ścianie zabierając ze sobą... wentylator (kosztuje około 50 tysięcy zł).**

ZAKĄSKI NIE ZABRAŁ?

W nocy z poniedziałku na wtorek nieproszony gość odwiedził także inny lokal — restaurację „Graność" w Rudawie. Tym razem złodziej miał mniej szczęścia, gdyż został wkrótce zatrzymany. **25-letni Jerzy S. z Kleszczowa, gdy „wpadł" miał przy sobie jedną butelkę koniaku. Czy coś jeszcze nie zginęło z restauracji — ustalą obecne prace inwentaryzacyjne.** (jas)

1989 LUTY Czwartek 2 *Marii jutro Błażeja*

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE!

Widzialność miejscami ograniczona. Drogi przeważnie mokre.

Sytuacja biometeorologiczna: zwiększona podatność na schorzenia infekcyjne układu oddechowego, zaostrzenie dolegliwości reumatycznych.

Dyżury

APTEKI

Rynek Główny 42 — tel. 22-23-71, Krakowska 1 — tel. 22-19-98, os. Kozłówka — tel. 55-51-87, Centrum C, bl. 6 — tel. 44-17-19, os. Kazimierzowskie 106, tel. 48-59-57, Skawina, Słowackiego 5, Myślenice, Rynek 10, Sułkowice, Wieliczka, Krzeszowice, Alwernia, Proszowice, Dobczyce, Gdów, Niepołomice.

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: tel. 11-07-65 — czynny w godz. 8—15. Po godz. 15 informacji udzielają apteki dyżurne.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Łazarza 14: 999 — wezwania do wypadków; zachorowania i przewozy: 22-29-99, **centrala:** 22-36-00, **Lotnisko Balice:** 11-19-99, **Rynek Podgórski:** 66-69-99, **Nowa Huta:** 44-49-99, **Krowodrza,** Kazimierza Wielkiego 117, 33-39-99, Białoprądnicka 8: 34-39-99, **Skawina:** 999, 76-14-44, **Prokocim,** Teligi. 55-59-99, **Wieliczka:** 78-12-89, **alarmowy:** 999, **Myślenice:** 999, **Krzeszowice:** 99, 206-20, **Proszowice:** 9, **Jerzmanowice:** 384, 48, **Niepołomice:** 198, 21-02-09, **Iwanowice:** 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: 22-05-11 — czynna całą dobę.

SZPITALE

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ — Prądnicka 35, **CHIRURGII DZIECI** — Nowa Huta, **OKULISTYCZNY** — Witkowice, **LARYNGOLOGICZNY** — Kopernika 23 a, **UROLOGICZNY** — Grzegórzecka 18, **MYŚLENICE,** Szpitalna 2, **PROSZOWICE,** Kopernika 2, inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 czynny w godz. 16—22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny w godz. 14—19.

TELEFON ZAUFANIA AIDS: 21-38-91 — czynny w godz. 10—12.

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel. 55-56-64 — czynna w godz. 9—20.

NAGŁA POMOC LEKARSKA — lekarzy specjalistów: tel. 66-80-00 — czynna w godz. 9—21.30.

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY, KARDIOLOGICZNY i CHIRURGICZNY: tel. 12-20-38 i 12-41-64 — czynny w godz. 8—22.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10—11.

POGOTOWIE MAKOWE: 22-27-1: czynne w godz. 18—20

DIAGNOSTYCZNA POMOC MEDYCZNA (USG plus pielęgniarki): tel. 66-30-00 — czynna w godz. 11—17.

SPÓŁDZIELNIA PRACY PSYCHOLOGÓW (Sołtyka 9): tel. — 21-54-14 — czynna w godz. 10—18.

SPECJALISTYCZNA PRACOWNIA LEKARSKA: diagnostyka ultrasonograficzna (ul. Sienna 14/5): czynna w godz. 15—22.

HAGOS — Pomoc doraźna: pielęgniarki (dyżury nocne), masażyści — tel. 66-83-15, czynny w godz. 9—20.

INFORMACJA O USŁUGACH — tel. 930 — czynna całą dobę.

BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH (Grodzka 65): tel. 22-53-14, w. 24 — czynne w godz. 9—13.

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 — czynny w godz. 14—18

Warto wiedzieć i skorzystać...

SARP przy ul. Floriańskiej 39 zaprasza dziś o godz. 18 na wykład dr arch. Agnieszki Pęckowskiej pt. „Stuttgart — architektura".

W Ośrodku Kultury KM HiL dziś o godz. 13 o perspektywach modernizacji Huty mówić będzie główny inżynier ds. techniki KM HiL Ryszard Kaczor.

MDK w os. Zgody 13 zaprasza dziś o godz. 9 na zabawy taneczne. O godz. 11 — bajki filmowe, o godz. 13 otwarte pokazowe zajęcia judo (podstawowy kurs samoobrony dla chłopców).

W Domu Harcerza przy ul. Lotniczej 1 dziś o godz. 11 rozpocznie się projekcja filmu dla dzieci. O godz. 13 — bal karnawałowy z teatrzykiem. Od godz. 10—16 — zajęcia z tenisa stołowego.

SOK przy ul. Mikołajskiej 2 zaprasza miłośników muzyki epoki Renesansu i Baroku do chóru kameralnego. Próby odbywają się w każdy wtorek i czwartek o godz. 19.30.

Wystawę ceramiki i malarstwa Ryszarda Geyera można oglądać (w godz. 10 do 17) w Salonie TPSP przy Alei Róż 3.

Klub „Forum" przy ul. Mikołajskiej 2 zaprasza na kursy tańca disco organizowane w okresie ferii.

TPCh HOSPICJUM, ul. Centralna 26, tel. 47-28-03 Poradnictwo dla rodzin osób terminalnie chorych leżących w domu – czynne w godz. 17—18.

TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM: 66-39-81 — czynny w godz. 16—20.

WIZYTY DOMOWE LEKARZY INTERNISTÓW „EUROPEX" — tel. 33-90-76, w godz. 15—21.

DOMOWA POMOC MEDYCZNA SPÓŁDZIELNI „ZDROWIE" (wizyty lekarzy specjalistów, pielęgnacja, rehabilitacja, ekg, opieka) — — tel. 11-20-51, w godz. 9—21.30

DIAGNOSTYKA ULTRASONOGRAFICZNA — gabinet lekarski, Batorego 9/4, tel. 33-41-35.

„SONOMED" — diagnostyka USG jamy brzusznej — tel. 33-59-68 — czynna w godz. 14—18.

Teatry

IM. SŁOWACKIEGO — 19: „Przedstawienie «Hamleta» we wsi Głucha Dolna", **MINIATURA** — 19.30: „Skiz" **STARY** — 19: „Wiosna narodów w cichym zakątku", **SCENA PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ 14** — 19.30: „Dolorado", **KAMERALNY** — 19.15: „Portret", **BAGATELA** — 9: „Mały książę", 15: „Krawcy szczęścia", **LUDOWY** — 18: „Betlejem polskie" **SCENA OPERETKOWA** (Lubicz 48) — 19.15: „Swobodny wiatr" **GROTESKA** — 10: „Awantury i wybryki małej małpki Fiki Miki", **MASZKARON** (Scena Studio Boh. Stalingradu 21) — 19: „Masz ochotę na miłość", (Scena Wieża Ratuszowa) — 19: „Ostatnia noc Sokratesa".

Kino

KIJÓW: „Cobra" (USA 15 l.) — 18, „Gliniarz z Beverly Hills" (USA 15 l. cz. II) — 16, „Wall Street" (USA 18 l. przedpr.) — 20, **KULTURA:** „Miłość, szmaragd i krokodyl" (USA 15 l.) — 10, 12, 14, 16, 18, „Pokój z widokiem" (ang. 12 l.) — 20, **MIKRO:** „Ojciec chrzestny II" — 12, „Łabędzi śpiew" (pol. 15 l.) — 16, 17.30, 19, 20.30, **PODWAWELSKIE:** „Most na rzece Kwai" (USA 15 l.) — 15, **PASAŻ:** bajki — 12, „Siekierezada" (pol. 15 l.) — 10, „Blue velvet" (USA 18 l.) — 13, 15, 17, 19, **ŚWIT:** „Mściciel znad Żółtej Rzeki" (Hongkong 15 l.) — 15.45, „Krótkie spięcie" (USA 12 l.) — 17.45, „Gliniarz z Beverly Hills" (USA 18 l. cz. II — 19.45, **SFINKS:** „Porwanie w Tiutiurlistanie" (pol b.o.) — 12, „E.T." (USA b.o.) — 14, 16, **TĘCZA:** „Mucha" (USA 18 l.) — 17, „Pantarej" (pol. 15 l.) — 18.45, **UCIECHA:** „Nietykalni" (USA 18 l.) — 15.45, 18, „Harry Angel" (USA 18 l.) — 20.15, **WANDA:** „Pan Kleks w kosmosie" (pol. b. o.) — 9.30, „Samotny wilk McQuade" (USA 15 l.) — 12.30, „Szczęśliwa trzynastka — karate" (chiński 12 l.) — 15.45, „Wirujący seks Dirty dancing" (USA 15 l.) — 18, 20 — przedprem., **WARSZAWA:** „Kopalnie króla Salomona" (USA 12 l.) — 14.30, „Wyznawcy zła" (USA 18 l.) — 16.15, „Nowy Jork — czwarta rano" (pol. 15 l.) — 18.30, „Superglina" (USA 18 l.) — 20.15, **WOLNOŚĆ:** „Tajemnica spalonego domu" (kanad. b. o.) — 10, „Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy" (USA 12 l.) — 12.15, „Commando" (USA 15 l.) — 16, „Krótki film o zabijaniu" (pol. 18 l.) — 18, „Krótki film o miłości" (pol. 15 l.) — 20, **WRZOS:** „Krokodyl Dundee" (austr. 12 l.) — 11, „Partyzancka eskadra" (jug. 12 l.) — 15.15, „Żyj i pozwól umrzeć — James Bond" (USA 15 l.) — 17.30, 19.30, **WSPÓLNOTA** (Dobrego Pasterza 100): „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie" (pol.) — 12, **VIDEO** (Rynek Gł. 27): „Morderstwo w Orient Ekspresie" (ang.) — 11, „Mucha" (USA 18 l.) — 13, **ZWIĄZKOWIEC:** DKF „Kinematograf": „Patton" (USA) — 15.30, 18.30, 21.30

Telewizja

PROGRAM I

9.00 „Teleferie na Pilsku". 9.35 Kino teleferii: „Tajemnica wygasłych wulkanów" (3). 10.00 DT — wiadomości. 10.10 „Dempsey i Makepeace na tropie" (10). 16.00 Program dnia i wiadomości. 16.05 „Milczące forty" — film dok. E. Wojtary. 16.45 „Jaremianka" — film dok. R. Kruszelnickiej o Marii Jaremie. 17.15 Teleexpress. 17.30 Patrol. 17.50 Kino teleferii: „Przyjaciele wesołego diabła" (4). 18.20 Sonda. 18.50 Dobranoc: „Pająk Chwat, wszystkich brat". 19.00 Relacja z obrad konferencji ideologiczno - teoretycznej PZPR. 19.30 Dziennik. 20.05 „Dempsey i Makepeace na tropie". 21.00 Pegaz. 21.50 Remanent w rozrywce. 22.35 „Spóźnieni" (3) — rep. 23.10 DT — echa dnia. 23.25 Teraz — tygodnik gospodarczy. 23.50 J. francuski (14).

PROGRAM II

16.55 J. francuski (14). 18.00 Kronika. 18.30 „102". 19.00 „Muppet show". 19.30 Puls. 19.45 Wizyta w miesięczniku „Dialog". 20.00 Wasilij Szukszyn. 20.35 „Pani Jadwiga" — wspom. o Jadwidze Grabowskiej. 21.00 Relacja z obrad Konferencji Ideologiczno - Teoretycznej PZPR. 21.30 Panorama dnia. 21.45 „Oskar z Alwy" — telewizyjne widow. muz. 22.50 Komentarz dnia.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 stycznia 1989 r. zmarł w wieku 62 lat

Kol. JAN ŚLIWA

były długoletni pracownik Oddziału Warsztatowego Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych.

W Zmarłym tracimy serdecznego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 2 lutego o godz. 13 na cmentarzu w Bochni — przy ul. Orawskiej.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja Oddziału Warsztatowego Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych oraz Koleżanki i Koledzy

---

W dniu 31 stycznia 1989 r. zmarł w Krzeszowicach opatrzony św. sakramentami, w 82 roku życia, 61 powołania, 53 kapłaństwa

ś. † p.

Ks. FELIKS SZMAJ CM

który przez wiele lat głosił misje ludowe, spieszył z posługą kapłańską w różnych parafiach (Wilno, Bydgoszcz, Odporyszów, Grodków, Pabianice) oraz wieloletni wychowawca w Zakładzie im. Ks. Siemaszki w Czernej.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kaplicy św. Stanisława w Krzeszowicach w piątek 3 lutego o godz. 10, o czym zawiadamiają prosząc o modlitwę

Księża Misjonarze

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 stycznia 1989 r. zmarł w wieku 77 lat

ś. † p.

JÓZEF FARAN

Kapitan rezerwy Wojska Polskiego, długoletni, niezwykle ofiarny i ceniony, bardzo lubiany były Kierownik Oddziału Robót Wykończeniowych odznaczony Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem „Za Odrę i Nysę, Za Warszawę", Medalami „Za Zwycięstwo i Wolność "oraz odznaczeniami radzieckimi.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 3 lutego o godz. 11 na cmentarzu Rakowickim.

Dyrekcja, Rada Pracownicza, KZ PZPR, ZZP PBP „Chemobudowa — Kraków" oraz koleżanki i koledzy

---

Z ogromnym bólem zawiadamiamy, że w dniu 28 stycznia 1989 r. po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł w wieku 62 lat

ś. † p.

mgr chemii CZESŁAW KOLASIŃSKI

nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Brat, człowiek ogromnej dobroci.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w poniedziałek 6 lutego o godz. 12.30 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, w Krakowie, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w bólu i żałobie

ŻONA, CÓRKA, SIOSTRY i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 30 stycznia 1989 r., po długich cierpieniach zmarł, w wieku 60 lat, nasz najdroższy Mąż, Ojciec i Dziadziuś, najlepszy Przyjaciel, długoletni pracownik „Mostostalu".

KAZIMIERZ JANOWICZ

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek 6 lutego o godz. 11 w kaplicy na cmentarzu Grębałowskim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, SYN, CÓRKA, ZIĘĆ i WNUCZKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 stycznia 1989 r. zmarł nagle nasz kochany Mąż, Ojciec i Dziadziuś

ś. † p.

JERZY JABŁOŃSKI

wychowanek i pracownik Akademii Górniczo-Hutniczej.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek 6 lutego o godz. 8.30 w kościele parafialnym Najświętszego Salwatora przy klasztorze SS. Norbertanek, ul. Kościuszki.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w tym samym dniu o godz. 13.30 na cmentarzu Rakowickim.

Pogrążeni w smutku i żałobie

ŻONA, DZIECI, WNUCZEK i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 25 stycznia 1989 r. nagle odszedł od nas, w wieku 67 lat

doc. dr inż. JERZY JABŁOŃSKI

współorganizator Wydziału Odlewnictwa, współtwórca i Kierownik Zakładu Konstrukcji i Wytwarzania Form Odlewniczych, były kierownik Studium dla Pracujących oraz Studium Podyplomowego, Prezes Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Technicznego Odlewników Polskich, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżami Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, wyróżniony Medalem 40-lecia Polski Ludowej, Srebrną i Złotą Honorową Odznaką NOT, Złotą Honorową Odznaką STOP, Złotymi Odznakami: „Za Pracę Społeczną dla Miasta Krakowa" i „Za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej" oraz odznaczeniami regionalnymi.

W Zmarłym Wydział traci wybitnego, znanego w przemyśle specjalistę z zakresu technologii formy odlewniczej, wieloletniego zasłużonego nauczyciela akademickiego, cenionego i szanowanego Kolegę i współpracownika, serdecznego przyjaciela młodzieży studenckiej.

Odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek 6 lutego o godz. 13.30 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Dziekan i Rada Wydziału Odlewnictwa Akademii Górniczo-Hutniczej. Organizacje Społeczno-Polityczne oraz koleżanki i koledzy

---

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 stycznia 1989 r. zmarła po krótkiej i ciężkiej chorobie, w wieku 27 lat, nasza koleżanka

mgr ANIA PTASZNIK

W Zmarłej straciliśmy wspaniałego, życzliwego, oddanego dzieciom wychowawcę i serdeczną koleżankę.

Pamięć o Niej pozostanie na zawsze w naszych sercach.

Koleżanki, koledzy i uczniowie ze Szkoły Podstawowej Nr 41 im. Jana Kochanowskiego oraz RODZICE

Msza św. żałobna za duszę

śp. Profesor HANNY RUDZKIEJ-CYBIS

odprawiona zostanie w pierwszą rocznicę Jej śmierci, w dniu 3 lutego 1989 r. o godz. 18-tej, w kościele o.o. Kapucynów, na którą zapraszają

PRZYJACIELE I UCZNIOWIE

Ordynatorowi I-go Oddziału Wewnętrznego szpitala im. Stefana Żeromskiego

dr med. KAZIMIERZOWI MAKOSIOWI

wraz z zespołem lekarskim, wszystkim paniom pielęgniarkom i salowym tego oddziału składam gorące podziękowanie ze okazane serce i troskliwość mojej drogiej mamie

śp. TEOFILI LENART

ANNA KUMELA

PRACA

SPÓŁKA zatrudni fliziarzy, stolarzy, montażystów boazerii. Wysokie wynagrodzenie. Tel 66-33-49. g-2680

ZESPÓŁ usług specjalistycznych — zatrudni taterników z uprawnieniami. Tel. 21-18-41, (8-15). g-48026

POTRZEBNA pani, zupełnie samotna, do prowadzenia domu i sprzątania. Istnieje możliwość zamieszkania z rodziną. Oferty 6297 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

NAUKA

BIURO Usług Lingwistycznych LANGART oferuje tłumaczenia oraz korepetycje z języków obcych. Zapraszamy. Kraków, ul. Bolesława Prusa 28, tel. 22-26-65, w godz. 11-17.

KUPNO

NARTY Kästle 180 — nowe, materac Yogi, szeroki — kupię. Tel. 11-18-96. g-6575

MEBLE używane — kupno — sprzedaż w domu klienta prowadzi pośrednictwo — Powszechna Agencja Handlowa, Kraków, Rynek Główny 6, tel. 22-98-97, 22-71-92, 21-13-08. — Ceny konkurencyjne. K-947

MOTOCYKL z bocznym wózkiem — najchętniej Zündapp, BMW wersja Sahara lub inne — kupię. — Oferty 2928 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

LODÓWKĘ nową z oddzielnym zamrażalnikiem — kupię. Tel. 12-83-89.

KAROSERIĘ fiata 125p — może być po wypadku — kupię. Tel. 66-82-90.

SPRZEDAŻ

DACIĘ, 1981, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 66-51-53, po godz. 18. g-6523

AMATOROWI sprzedam Forda Capri 1.6 ST/II, stan idealny, opony Uniroyal 205/60/13, lampy Cibie 2 × 100 W, Fiale itp. Tel. 55-80-74. g-49956

SPRZĘT audio-tv-video i kuchenki mikrofalowe — firmy Samsung. Informacje: „Elektronika", Kraków, Proszowicka 9, Tel. 34-19-10, 9-16.

PIEC c.o., gaz, import — zamienię na mora lub sprzedam, tel. 11-04-24.

Z POWODU wyjazdu — sprzedam czynną cukiernię, w obrębie Krakowa. Oferty 1631 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

FSO — 5 biegów, 1984 — sprzedam. Chrzanów, tel. 41-91. g-1634

LOKALE

LOKALE handlowe, mieszkania, kupno — sprzedaż, wynajmowanie, zamiana, pośrednictwo Skręt, Pijarska 21. g-365

KUPNO — sprzedaż, zamiany, wynajmowanie — Mańkowski, Stradom 5 (12-18). g-4179

MIESZKANIA, domy, kupno — sprzedaż, Stronczak, al. Słowackiego 58 (poniedziałki, czwartki). g-56595

WYNAJMĘ mieszkanie samotnej rencistce za opiekę nad chorą osobą. Tel. 44-22-86, 8—10 rano. g-5298

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ domek do 30 km od Krakowa. Oferty 6522 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIA — domy — działki budowlane — domy letniskowe — nieruchomości rolne — kupno — sprzedaż — najniższa prowizja — Przedsiębiorstwo Państwowe Powszechna Agencja Handlowa, Oddział w Krakowie, Rynek Główny 6, oficyna I p. tel. codziennie 22-98-97, 21-13-08.

„REALNOŚĆ" Spółka z o.o. — pośrednictwo w obrocie nieruchomościami — Kraków ul. Mazowiecka 125/4, tel. 33-15-49, wtorki, czwartki (14-18). g-3043

MIESZKANIA, domy, kupno — sprzedaż. Zamojskiego 75, tel. 66-67-91, wtorek, czwartek (13-18). g-3212

DOM na Woli Duchackiej — sprzedam. Tel. 37-91-90. g-6771

USŁUGI

DOM — Service — poleca usługi układania, cyklinowania, lakierowania parkietów. Tel. 55-95-73 (6.40—8, 20—22).

WIERCENIE udarowe. Łuszczek, tel. 37-97-18, w godz. 12—14. g-2688

ZAKŁAD usługowy 32 „Bithrem". Kraków, al. Pokoju 16, tel. 11-54-23 — przyjmuje zlecenia na usługi w zakresie: malowania, flizowania, montażu boazerii oraz innych prac remontowych. Prywatni zleceniodawcy proszeni są o kontakt telefoniczny pod nr 43-31-20. g-4488

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów — Dudek, tel. 66-95-65. g-57577

ŻALUZJE aluminiowe — montaż, naprawa. Nadwodnik, tel. grzeczn. 11-78-27 (13-15). g-1476

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki — Pietrzak, tel. 12-19-98. g-4176

CYKLINOWANIE, lakierowanie — Stanecki, tel. 21-19-08. g-2643

ZAKŁAD instalacji wod.-kan.-gaz.-c.o. — Rzepczyński — wykonuje usługi. Zlecenia: Friedleina 28 B/3, 15-18. g-4457

KARNISZE aluminiowe, wiercenie udarowe — Kurbiel, tel. 66-70-62.

POSIADAM flizy. Przyjmę zlecenia. „Jackmar", tel. 21-23-61. g-4361

MONTAŻ boazerii — Kudłacik, tel. 12-49-40. g-4198

ZAKŁAD elektryczny wykonuje instalacje. Jaworek. Tel. 12-30-67.

MONTAŻ boazerii, okapów kuchennych, żaluzji przeciwsłonecznych — poleca „Artifex", tel. 44-60-45. g-57645

CYKLINOWANIE — Klimek, tel. 37-20-91. g-56919

KARNISZE aluminiowe, zabezpieczenia antywłamaniowe drzwi, zamki, wiercenia udarowe — Kieroński, tel. 48-56-87. g-3064

„DOMATOR" — montaż drzwi harmonijkowych, karniszy, tapicerki drzwi, zamków. Tel. 43-12-06 (8-19).

KRAT—DOM

poleca

montaż krat

Tel. 66-50-07

g-5776

CYKLINOWANIE, lakierowanie, woskowanie — Biały, tel. 47-19-89. g-3715

STUDIO „Panasonic" filmowanie kamera video, kolor, dźwięk. Tel. 48-17-67. g-3690

PRALKI automatyczne naprawiam. Orzechowski, tel. 12-33-90. g-56990

VIDEO studio „Hik" kolor i dźwięk — filmuje śluby, chrzty inne uroczystości rodzinne. Tel. 33-29-92, 33-49-08. g-1026

„EXPRES" montuje ekspresowo zamki — wszystkie typy, antywłamaniowe zabezpieczenia, obicia tapicerskie, drzwi harmonijkowe. Tel. grzeczności owy 44-56-54 (10-14). g-4177

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi z komfortowym obiciem oraz montaż zamków poleca — Jacek Jarecki, tel. 47-28-64 (8-15). g-4303

MONTAŻ boazerii, pawlaczy — poleca „Pinus", tel. 48-15-79 (17-20).

MONTAŻ drzwi harmonijkowych, zamków — Gürtler, tel. 11-78-04.

KARNISZE aluminiowe z dostawą, zamki — montuję. Treszczyński, tel. 37-58-16. g-5082

„ROMEX" — uprzejmie poleca zabezpieczenie drzwi przed włamaniem z komfortowym obiciem drzwi, montaż zamków. Przyjmowanie zleceń: tel. 11-17-46 (8-15). g-4876

„VIDEOMAX" — usługi videokamerą. Tel. 12-29-42. g-56456

„VIDEOBAJT" — poleca przestrajanie telewizorów na system Pal/Secam w Krakowie, Tarnowie, Nowym Sączu. Roczna gwarancja. Zgłoszenia, Kraków, tel. 33-85-30 (9-12). g-56769

KOMFORTOWE tapicerowanie, montaż zamków, zabezpieczenia przed włamaniem — poleca uprzejmie Marian Skarżyński, tel. 55-12-44. g-3051

„DYWAN-Service" — czyszczenie dywanów, tapicerki Wapem, Danek, tel. 33-01-39. g-3264

ELBOX-VIDEO. Przestrajanie telewizorów na Secam/Pal. Tel. 37-30-39, od poniedziałku do czwartku 9-13.

CYKLINOWANIE, lakierowanie (nie toksyczne) — Bartoszek, tel. 66-17-98. g-2513

MONTAŻ boazerii — Jakubowski, tel. 33-80-87. g-2666

DEZYNSEKCJA, deratyzacja — preparatami zachodnimi. Grajnert, tel. 55-75-52. g-2380

CYKLINOWANIE, lakierowanie (nietoksyczne), układanie parkietów. Kruszak, tel. 48-58-38. g-1352

RÓŻNE

NOWO otwarty sklep poszukuje dostawców butów, galanterii. Nowy Targ, tel. 26-28, 43-32. P-6

POSZUKUJĘ producenta listewek 3×7×2000. Nowy Targ, tel. 26-28.

SUKNIE ślubne, komunijne poleca sklep galanteryjny, Kraków, Floriańska 7. g-930

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dnia 13 lutego 1989 roku o godzinie 9.30 na Wydziale Metalurgicznym Akademii Górniczo-Hutniczej im. St. Staszica w Krakowie, al. Mickiewicza 30, w sali 32z Zakładu Metaloznawstwa i Obróbki Cieplnej (Audytorium), pawilon A-2, niski parter, odbędzie się PUBLICZNA DYSKUSJA NAD ROZPRAWĄ DOKTORSKĄ **mgra inż. MIROSŁAWA WRÓBLA** nt.: **„Rozwój tekstury i struktury w walcowanych monokryształach miedzi".** (do wglądu w czytelni Biblioteki Głównej AGH)

Promotor: doc. dr hab. inż. MAREK BLICHARSKI — AGH Kraków. K-1119

Dnia 14 lutego 1989 r. o godz. 12 w sali nr 30 Wydziału Chemii UJ przy ul. Karasia 3, odbędzie się publiczna OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ **mgr MICHALINY GAJOWIEC.** Tytuł pracy: **„Reakcje alkilowania w układzie dwufazowym enamin pochodnych β-ketonokwasów" (do wglądu w Bibliotece Jagiellońskiej).**

Promotorem przewodu doktorskiego jest doc. dr hab. Krystyna Bogdanowicz-Szwed — UJ. K-961

Zarząd „SPOŁEM" Powszechnej Spółdzielni Spożywców „NOWA HUTA" w Krakowie

pilnie zatrudni

AGENTÓW

do prowadzenia sklepów branży spożywczo-przemysłowej oraz ogólnospożywczej.

Warunki do uzgodnienia **w Dziale Spraw Pracowniczych Nowa Huta, os. Teatralne 9, pokój 6, tel. 44-08-33.** K-13198

MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE

przyjmie do pracy

następujących pracowników:

- ☐ **pomocników muzealnych**
- ☐ **robotników gospodarczych**
- ☐ **wartowników Straży Przemysłowej**
- ☐ **magazyniera**
- ☐ **techników chłodnictwa**
  - **— automatyki**
  - **— mechaników**
  - **— instalatorów**
  - **— do obsługi stacji klimatyzacyjnej**

Zgłoszenia przyjmuje **Dział Spraw Pracowniczych Muzeum Narodowego, ul. Manifestu Lipcowego 12, telefon 22-27-33, 22-75-92 w godz. od 9 do 14.**

K-680

WYTNIJ, ZACHOWAJ, ZAPAMIĘTAJ

MALOWANIE, TAPETOWANIE, MONTAŻ MEBLI, SZAFEK, KARNISZY, PAWLACZY, DRZWI HARMONIJKOWYCH

wykonuje szybko, solidnie

Tadeusz Fawiński, Kraków, os. Złotego Wieku 11/62. Tel. 44-78-08.

Ceny przystępne

g-6501

MŁODZIEŻOWE CENTRUM HANDLOWO-USŁUGOWE „JUVEX"

Spółka z o.o. j.g.u. w Krakowie, Rynek Główny 33 tel. 21-12-33

zamieni opony samochodowe typu 185 R15 na opony typu 650 R16

K-655

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW IM. MANIFESTU LIPCOWEGO w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 7

zatrudni pilnie

na korzystnych warunkach płacowych przy 40-godz. tygodniu pracy

obuwników szwaczy — kaletników

Bliższych informacji udziela **Dział Kadr i Szkolenia przy ul. Zwierzynieckiej 7, tel. 22-74-80 lub 22-48-77.**

K-13150

PRZEDSIĘBIORSTWO INWESTYCYJNO-REMONTOWE PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO „NAFTOBUDOWA"

Zarząd Sprzętu i Transportu

zatrudni natychmiast

- ☐ **mechaników samochodowo-sprzętowych** (praca na terenie Krakowa, Trzebini, Czechowic)
- ☐ **operatorów żurawi gąsienicowych, koparek** (praca na terenie Czechowic i Blachowni Śląskiej)
- ☐ **palaczy c.o. z uprawnieniami na kotły wodne, parowe** (praca na terenie Krakowa-Batowic)
- ☐ **pomocników palaczy c.o.** (praca na terenie Krakowa-Batowic)

Zgłoszenia przyjmuje **Dział Zatrudnienia Zarządu Sprzętu i Transportu w Krakowie-Batowicach, tel. 48-33-22 wewn. 205** (dojazd autobusem nr 250 z Dworca Wschodniego do „Agromy"). PIPRCh „NAFTOBUDOWA" ZAPEWNIA:

— możliwość otrzymania mieszkania w okresie 5—8 lat

— uprawnienia wynikające z „Karty Budownictwa"

— zakwaterowanie w kwaterach prywatnych

— korzystanie z szerokiego zakresu świadczeń socjalnych w kraju i za granicą.

K-11617

„DZIENNIK POLSKI" — Wydawca: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" w Krakowie, ul. Wiślna 2. **ADRES REDAKCJI:** 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, II p. **TELEFONY:** Centrala: 22-75-88 Redaktor Naczelny: Jan Wsołek, 22-63-04; Sekretariat Odpowiedzialny: 22-28-98 (od godz. 17.00 11-16-77); Dział Miejski: 22-87-25; Dział Publicystów. 22-07-12; Dział Łączności z Czytelnikami: 22-95-92; Dział Sportowy: 21-45-72 (od godz. 18.00 11-91-11), Redakcja Nocna: 11-15-22 **ODDZIAŁY REDAKCJI:** 33-300 **Nowy Sącz,** ul. Narutowicza 6, II p. tel. 204-49; 35-045 **Rzeszów,** ul. Obrońców Stalingradu 9/111, tel. 382-55; 33-100 **Tarnów,** ul. Krakowska 12, tel. 21-35-20. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 (Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada) oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Prenumeratę ze zleceniem za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Towarowa 28, 00-953 Warszawa, konto: XV Oddział NBP Warszawa nr 1658-201045-139-11. Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe. **DRUK:** Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Kraków, al. Pokoju 3.

Konferencja prasowa Lecha Wałęsy

GDAŃSK (PAP). Problemy przygotowań do obrad okrągłego stołu zdominowały wczorajszą konferencję prasową Lecha Wałęsy w kościele św. Brygidy w Gdańsku. Powiedział on: Jestem spokojny o okrągły stół.

REDAKTOR DEPESZOWY PODAJE:

MUZYKA I ROZWIĄZŁOŚĆ

Irańscy duchowni ostrzegli, że „społeczni dewianci korzystają ze złagodzenia pewnych ograniczeń w prezentowaniu muzyki i usiłują za pomocą dekadenckiej muzyki zepchnąć islamski kraj na tory korupcji i rozwiązłości". Irańskie pismo „Pasdar-e Islam", wydawane przez duchownych w świętym mieście Kum, potępiło szerzenie się „rozwiązłości i libertynizmu". Dzięki religijnym rozporządzeniom ajatollaha Chomeiniego od września ub. r. irańskie radio i telewizja prezentują bardziej zróżnicowaną muzykę. Nie nagrywa się tylko utworów śpiewanych solo przez kobiety. Zakazana jest również irańska muzyka pop, którą uważa się za dekadencką. Natomiast wykonawcy klasycznej muzyki irańskiej, którzy wcześniej mogli prezentować swoje nagrania tylko na kasetach, występują obecnie na estradzie przy dużym zainteresowaniu publiczności.

CZARNY RYNEK WALUTOWY NA WĘGRZECH

Możliwość posiadania paszportu ważnego na wszystkie kraje spowodowała ogromny wzrost liczby Węgrów wyjeżdżających za granicę. Głównym krajem, do którego udają się, jest sąsiadująca Austria. Ta „turystyka" ożywiła węgierski czarny rynek walutowy. Jak powiedział jeden z cinkciarzy dziennikarzowi „Magyar Hirlap", najbardziej poszukiwane są austriackie szylingi. Sprzedaje się je za ok. 7 forintów. Chętnie kupowane są marki zachodnioniemieckie w relacji 46—50 forintów za jedną markę, za dolara płaci się od 75—80 f. (Oto oficjalne przeliczniki tych walut: 1 szyling=4 f, 1 DM=29 f, 1 dolar=54 f). W 1988 r. celnicy odebrali obywatelom węgierskim nielegalnie wywożoną walutę, w tym także forinty, wartości 130 mln f. Zdaniem celników, znacznie więcej pieniędzy, niż zatrzymano, udało się przemycić.

ŁATWIEJ MYŚLEĆ NA STOJĄCO

Wielu ludzi myśli szybciej i łatwiej na stojąco. „Stanie udoskonala reakcję na czas, szczególnie u dorosłych ludzi i u jednostek o wybitnie indywidualnych cechach, a także pomaga każdemu przy rozwiklaniu szczególnie trudniejszych problemów" — powiedział dr Max Vercuyssen z Uniwersytetu Południowej Kalifornii (USA). Według jego badań osoba stojąca może przyjmować i przekazywać informacje od pięciu do dwudziestu procent szybciej niż siedząca. Badania reakcji mózgowych przy podejmowaniu szybkich decyzji potwierdzają teorię głoszącą, że stanie lepiej stymuluje proces myślenia.

MAMA WYRZUCIŁA 4-LETNIĄ CÓRECZKĘ PRZEZ OKNO

Niecodzienna (na szczęście) historia wydarzyła się ostatnio w Milwaukee (stan Wisconsin, USA) — matka wyrzuciła z mieszkania na 2 piętrze 4-letnią córeczkę. Według relacji naocznych świadków, przez okno wyleciało najpierw kilka różnych przedmiotów, później pojawiła się trzymana za nogi dziewczynka. Przechodnie na próżno próbowali przemówić matce do rozsądku. Szczęściem 25-letni mężczyzna zdołał złapać małą w powietrzu. Dziecko nie doznało żadnych obrażeń. Policjanci zawieźli mamę do szpitala psychiatrycznego.

GANGSTERSKI NAPAD

Belgijską policję i żandarmerię postawiono w stan podwyższonej gotowości w związku z zuchwałym napadem nieznanych gangsterów na furgonetkę przewożącą pieniądze. Jak podało radio belgijskie, na przedmieściu Brukseli uzbrojeni w karabiny maszynowe mężczyźni zmusili kierowcę do zatrzymania furgonetki. Następnie przy użyciu granatu ręcznego lub granatnika wyważyli tylne drzwi pojazdu, zabrali worki z pieniędzmi i zbiegli. Kierowca furgonetki poniósł śmierć na miejscu, a jego pomocnik został ciężko ranny. Zakrojone na szeroką skalę poszukiwania sprawców napadu dotychczas nie przyniosły rezultatów.

Opracował:

JÓZEF PAŁKA

III Konferencja Teoretyczno-Ideologiczna PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

swym referacie prof. **Zdzisław Cackowski**. Zawarł w nim stwierdzenie, że odnowa ma przezwyciężyć kryzysogenne właściwości dotychczasowego modelu socjalizmu. Z dotychczasowych doświadczeń krajów socjalistycznych, zwłaszcza Związku Radzieckiego i Polski, zarysowują się trzy kierunki działania: reforma gospodarcza, demokratyzacja oraz nieodłączny element demokratyzacji — jawność.

Podczas konferencji wygłaszane są kolejne referaty. Prof. **Aleksander Łukaszewicz** mówił o kierunkach przemian w socjalistycznych stosunkach produkcji, postulując dokonanie swoistej kodyfikacji teorii własności w Polsce oraz promocję prac badawczych w tym zakresie. Chodzi o to, aby w polityce i strategii partii sprostać nowym wyzwaniom ustroju socjalistycznego.

Prof. **Leszek Gilejko** przedstawił dylematy efektywności ekonomicznej, stosunków własności i sprawiedliwości społecznej, która powinna być codziennością państwa socjalistycznego i atrybutem jego tożsamości. Nie powinno zabraknąć odwagi, aby niszczyć interesy biurokracji i wielkich grup nacisku.

Podstawowe problemy rozwoju polskiego modelu demokracji socjalistycznej przedstawił prof. **Adam Łopatka**. Stwierdził m. in., że przewidywane zmiany w ordynacji wyborczej powinny zmierzać do zwiększenia wpływu wyborców na dobór kandydatów do Sejmu oraz osiągnięcie pełnej równości szans wszystkich kandydatów. Wyłoniony w ten sposób Sejm pełniej będzie wyrażał rzeczywisty pluralizm w naszym kraju. Temat ten podjął też prof. **Władysław Markiewicz** zwracając uwagę na nadużywanie pewnych pojęć takich, jak „model demokracji socjalistycznej", które mogą mieć różne znaczenia. Łączy się z tym też „sakralizacja tych pojęć". Tymczasem nie ma jak dotąd doskonałego systemu politycznego.

Referat prof. **Artura Bodnara** i dr **Krzysztofa Janika** na temat struktury i mechanizmów działania partii w warunkach socjalistycznej odnowy zakończył serię wystąpień poprzedzających dyskusję plenarną.

Po południu rozpoczęła się dyskusja na forum plenarnym konferencji. Jej uczestnicy nawiązują do treści referatów oraz wystąpienia Wojciecha Jaruzelskiego. Podkreślają, że marksizm obecnie, w epoce odnowy i przebudowy, staje się znów otwarty na cały dorobek ludzkiej myśli i doświadczenia społeczne. Wskazuje się też na potrzebę uwzględnienia postulatów i wniosków nauk społecznych w praktycznej działalności partii. W dyskusji swe opinie przedstawiają też zagraniczni uczestnicy konferencji.

Dziś dalszy ciąg obrad konferencji.

Dramatyczna sytuacja w Kabulu

Dwa miliony mieszkańców zagrożonych głodem

MOSKWA (PAP). Związek Radziecki wycofuje z Afganistanu swoje wojska ściśle przestrzegając porozumień genewskich i uważa, że stwarza to warunki do dialogu między przeciwstawnymi siłami afgańskimi — powiedział przedstawiciel MSZ ZSRR Wadim Perfiliew na odbywającej się w czwartek w Moskwie konferencji prasowej.

Jest bardzo źle, że wezwania do realizmu nie spotykają się z odpowiednią reakcją opozycji afgańskiej — powiedział Wadim Perfiliew w związku z częstymi uwagami przedstawiciela departamentu Stanu USA Charlesa Redmana, iż opuszczające Afganistan wojska radzieckie stosują taktykę spalonej ziemi i kontynuują bombardowania.

Z winy opozycji, w Kabulu i innych dużych miastach Afganistanu zaistniała dramatyczna sytuacja. Blokada zagraża głodem liczącemu 2 miliony mieszkańców Kabulowi. Siły opozycyjne zatrzymały w odległości 180 km od stolicy Afganistanu tysiące ciężarówek z żywnością. W tych warunkach — Związek Radziecki podejmuje działania mające na celu poprawę sytuacji miejscowej ludności. Nie jest winą ZSRR, że dążąc do zapewnienia dostaw żywności i przerwania blokady konieczne jest użycie siły zbrojnej.

Pragniemy, by wojska radzieckie spokojnie opuściły terytorium Afganistanu, bez niepotrzebnych ofiar i strat, ale nie możemy być obojętni, kiedy utrudnia się nam wypełnianie tego zadania — podkreślił Wadim Perfiliew.

Niecodzienne spotkanie dyrektorów

(Dokończenie ze str. 1)

wi lub już uchwalone zmiany systemowe. Stwierdził, że zmierzają one do oparcia modelu gospodarczego na zasadach wolności, równości i konkurencji; do stworzenia gospodarki silnej i służącej socjalizmowi. Ireneusz Sekuła podkreślił, iż zmiany systemowe są radykalne do granic możliwości, bowiem nie można już zadowalać się polityką drobnych kroków. Mówił także o atrybutach dyrektorów przedsiębiorstw podkreślając, że powinni oni mieć specjalny status, jako zbiorowość, stanowić grupę nacisku w gospodarce i społeczeństwie. Grupę, która służyć będzie przede wszystkim rozwojowi gospodarki.

Informacje i wyjaśnienia członków rządu przeplatane są wystąpieniami dyrektorów. Większość z nich z uznaniem wypowiada się o zmianach zachodzących w mechanizmach gospodarczych wprowadzonych przez rząd. Niemniej — jak podkreślano w kilku wypowiedziach — nadal istnieje potrzeba stabilności reguł gry a przede wszystkim zaznajamianie z nimi przedsiębiorstw z odpowiednim wyprzedzeniem. Obecna ekipa rządowa — powiedział Jan Bednarek z „Wistomu" w Tomaszowie Maz. — stworzyła szansę dla przedsiębiorczych. Trzeba tę szansę podjąć.

W swym wystąpieniu na zakończenie obrad premier Rakowski podkreślił, że przyszłość naszego kraju zależeć będzie przede wszystkim od stanu naszej gospodarki. Od tego też zależą nastroje społeczne. Dlatego nie jest przesadą stwierdzenie, że w rękach kadry kierowniczej przedsiębiorstw spoczywa dziś los Polski.

Strajk w Elblągu

ELBLĄG (PAP). W Elblągu drugi dzień strajkuje załoga Przeds. Transportu Handlu Wewnętrznego (196 osób). Powodem są roszczenia płacowe.

Chleb i inne artykuły, które dostarcza do sklepów ten przewoźnik, rozwieziono wczoraj transportem zastępczym, udostępnionym PSS przez inne przedsiębiorstwa.

Delegacja załogi pojechała na rozmowy z dyrekcją w Olsztynie.

Demonstracja radzieckich naukowców

(Dokończenie ze str. 1)

ko przedstawiciele kierownictwa Akademii Nauk, odpowiedniej liczby głosów nie uzyskali tacy znani naukowcy jak Roald Sagdiejew, Andriej Sacharow i Tatiana Zasławska.

W rozmowie z korespondentem TASS wiceprzewodniczący Akademii Nauk ZSRR Władimir Kudriacew przypomniał, że właśnie instytuty naukowe Akademii wysunęły 126 kandydatur, a wśród 200 naukowców uczestniczących w wyborach było zaledwie 30 członków prezydium. Dlatego — zdaniem wiceprzewodniczącego — jest co najmniej niewłaściwe mówić o braku zaufania do wybranych kandydatów.

Uczestniczący w demonstracji Andriej Sacharow powiedział, że wydarzenie to świadczy o tym, iż w Związku Radzieckim faktycznie rozwija się proces demokratyzacji i przebudowy.

Przewodniczący Akademii Nauk ZSRR Gurij Marczuk powiedział, że rezolucja przekazana przez demonstrantów zostanie rozpatrzona na zaplanowanym na wtorek posiedzeniu Prezydium Akademii Nauk.

Pozdrowienia z Polski dla prezydenta Busha

(Dokończenie ze str. 1)

Społecznej przeprowadził również rozmowy z członkami Senatu i Izby Reprezentantów w tym z senatorami Alanem Simpsonem, Paulem Simonem i Pete Domenici oraz z kongresmenką panią Marcy Kaptur. Tematem rozmów były zarówno stosunki dwustronne polsko-amerykańskie, jak również i rozwój sytuacji wewnętrznej w Polsce. Senatorzy i kongresmeni oświadczyli, iż — według ich oceny — rozwój sytuacji w Polsce jest zachęcający i ma pozytywny charakter.

W Bułgarii zmniejszono liczbę samochodów służbowych

SOFIA (PAP). Niezwykłą niespodziankę sprawiły organy kontroli transportu samochodowego kierownictwom wielu organizacji państwowych i gospodarczych Bułgarii. Podczas rozpoczętego 1 stycznia br. przeglądu technicznego z eksploatacji wycofano 1770 pojazdów użytkowanych dotychczas w celach służbowych. Akcja ta, przeprowadzona zgodnie z wytycznymi rady ministrów LRB, miała na celu racjonalniejsze wykorzystanie czasu pracy kierowców samochodów służbowych. Chodziło także o zmniejszenie o 40 proc. liczby samochodów służbowych wykorzystywanych w instytucjach i zakładach pracy.

Muzeum Woroszyłowa zmieniono na muzeum regionalne

MOSKWA (PAP). Rada Muzeum Narodowego Klimenta Woroszyłowa (jednego z najbliższych współpracowników Stalina) w Moskwie podjęła decyzję o reorganizacji ekspozycji i zamianie go na muzeum historyczne. Wiele eksponatów związanych z osobą Woroszyłowa przeniesionych zostanie do magazynów, a na ich miejscu pojawią się dokumenty i pamiątki po wybitnych radzieckich dowódcach wojskowych jak M. Frunze, A. Parchomienko, P. Tuchaczewski, P. Rybałko.

Pogoda

Zachurzenie z rozpogodzeniami

Polska południowa jest pod wpływem wyżu z centrum nad Niziną Węgierską. **Krakowskie Biuro Prognoz IMGW** przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Rano miejscami mgły. Temperatura w dzień od 3 do 6 st., a w nocy od —5 do —2. W Tatrach w dzień +5, w nocy 0. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni i zachodni, w Tatrach z kierunków południowych. **Prognoza orientacyjna na następną dobę:** zachmurzenie małe i umiarkowane, rano miejscami mgły, temperatura w dzień od 1 do 4 st., a w nocy od —5 do —2 st. Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach z 2 bm. godz. 14: 753,8 mm, tj. 1005,0 hPa, spadek ciśnienia. (k)

Trudne warunki narciarskie

Wysokość pokrywy śnieżnej w partiach szczytowych i na halach Tatr wynosi od 80 do 160 cm. Po opadzie mżawki na całym obszarze występuje szreń i lodoszreń. Warunki narciarskie są trudne. Nartostrady przejezdne, ale miejscami oblodzone. Na stokach nasłonecznionych występuje zagrożenie lawinowe.

Grubość pokrywy śnieżnej w cm: Kuźnice 63, Hala Gąsienicowa 138, Kasprowy Wierch 133, Zakopane 30, Muszyna 27, Krynica 24. (k)

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

✦ **(P) DZIEŁA WYBRANE WOJCIECHA JARUZELSKIEGO.** Nakładem wydawnictwa literatury politycznej w Moskwie wydano zbiór dzieł wybranych Wojciecha Jaruzelskiego. Do zbioru weszły przemówienia i artykuły W. Jaruzelskiego z lat 1981—1988, poświęcone analizie przyczyn kryzysowych zjawisk w Polsce, konieczności zmiany kursu PZPR na początku lat 80. i przeprowadzenia reform.

✦ **FUNDACJA „CZERWONEJ RÓŻY".** W Gdansku rozpoczęła działalność Fundacja „Czerwonej Róży" przy ministrze Aleksandrze Kwaśniewskim. Jej zadaniem jest rozwój, propagowanie i promowanie kultury studenckiej. Fundacja wspierać będzie, jednorazowo i w formie stypendiów, studentów osiągających najlepsze wyniki w nauce oraz koła naukowe. Patronować też będzie konkursowi poetyckiemu o „Czerwoną Różę" organizowanemu przez klub „Żak" oraz biennale młodych plastyków.

✦ **DYMISJA AMBASADORA WŁOCH w ZSRR.** Ambasador Włoch w ZSRR, Sergio Romano zrezygnował ze swej kariery dyplomatycznej. Prasa włoska pisze, że nie należał on do zagorzałych zwolenników „pieriestrojki", ani też nie miał zbytniego przekonania co do rzetelności radzieckiej „jawności".

✦ **DEMONSTRACJA W NORYMBERDZE.** 6 osób odniosło obrażenia, a dwie zostały aresztowane podczas demonstracji przeciwko skrajnie prawicowej partii republikanów, która odbyła się w Norymberdze.

✦ **BURZA ŚNIEŻNA W KANADZIE.** Silna burza śnieżna, która szalała nad zachodnią częścią Kanady, spowodowała śmierć 11 osób, w tym 8 w prowincji Alberta. Około 50 osób odniosło obrażenia, bądź doznało silnych odmrożeń.

Rozmowa „Dziennika"

(Dokończenie ze str. 1)

operat urządzeniowy, który określa jaką masę drewna można wyciąć w roku z drzewostanów nadleśnictwa, podając równocześnie lokalizację cięć. Oblicza się to metodą stosowaną w całym kraju. Naruszenie zasad, o których pan wspomniał, w naszym Nadleśnictwie nie ma miejsca. Po prostu wchodzimy z cięciami tam gdzie drzewostany osiągnęły swój wiek rębności. Natomiast w innych drzewostanach prowadzone są zabiegi pielęgnacyjne, jak: czyszczenia, trzebieże, cięcia sanitarne.

— Czy może Pan konkretnie powiedzieć, ile drzew z puszczy padnie w tym roku pod siekierami i piłami pracowników leśnych?

— 29 listopada i 24 grudnia ub. roku puszczę dwukrotnie nawiedził huragan. Najsilniejszy wiatr przeszedł dwukilometrowym pasem od Kłaja do Baczkowa powalając około 17 tys. metrów sześciennych drewna. Na pozostałym obszarze wiatr powalił pojedyncze najdorodniejsze drzewa naruszając zwarcie drzewostanów. Powalona masa to 85 proc. rocznego planu cięć. Nadleśnictwa, zatem w tym roku skoncentrujemy się głównie na usuwaniu skutków huraganu.

— Tak więc do szkodliwego oddziaływania przemysłu na puszczę dodać trzeba jeszcze klęskę żywiołową...

— Zakłady przemysłowe, a szczególnie Huta im. Lenina w dalszym ciągu negatywnie oddziaływują na Puszczę Niepołomicką. Drzewostany znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie punktów emisji są bardzo osłabione. W ostatnich latach bardzo wyraźnie obniżył się poziom wód gruntowych. Dlatego dużą wagę przywiązujemy do melioracji wodnych działających nie tylko w kierunku odwadniania terenu, ale również nawadniania tam gdzie zaistnieje taka potrzeba. W tym celu utrzymujemy i konserwujemy około 250 km różnego rodzaju rowów, które mają decydujący wpływ na regulację stosunków wodnych na terenie puszczy.

Śledztwo w sprawie śmierci ks. Niedzielaka

WARSZAWA (PAP). Trwa intensywne śledztwo w sprawie śmierci ks. Stefana Niedzielaka, proboszcza parafii Karola Boromeusza w Warszawie.

— Nadal nie można wykluczyć żadnej z przyjętych wersji śledczych. Badane są wszystkie, nawet najdrobniejsze ślady zabezpieczone w budynku plebanii przy ul. Powązkowskiej — powiedział dziennikarzowi PAP rzecznik prasowy Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych. Skomplikowane ekspertyzy dak-tyloskopijne, mechanoskopijne i biologiczne wykonują specjaliści z zakładu kryminalistyki Komendy Głównej MO. Równocześnie trwają badania histopatologiczno-toksylogiczne. Dopiero po ich zakończeniu możliwe będzie określenie przyczyn zgonu księdza Niedzielaka. Są to badania bardzo czasochłonne i trzeba jeszcze poczekać na ich końcowy wynik.

Jak poinformowano w prokuraturze wojewódzkiej przesłuchiwani są kolejni świadkowie.

FIAT 125p rocznik 1976 — sprzedam tel. 37-34-06

OPIEKUNKĘ do dziecka — przyjmę. Al. Słowackiego 13 a/35 lub tel. 22-45-26, do godz. 15. g-6623

15. 01. 1989 (niedziela), w Zakopanem na Bystrem — zaginął pies: czarny miejscami siwiejący, podobny do sznaucera, średniej wielkości, ogon długi, bez obroży. — Wiadomość: tel. 20-61 (sanatorium KBK). Za znalezienie nagroda 50.000 zł. g-6798

ATRAKCYJNĄ działkę, na Klinach — sprzedam. Tel. 47-19-37, po południu. g-5938

ODTWARZACZ japoński „Nobel" — nowy — sprzedam. Tel. 22-00-59. g-6788

PILNIE poszukuję wspólniczki /ka — do małej gastronomii, w Krynicy. — Praca co drugi miesiąc. — Oferty 4183 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DOBERMANA rodowodowego, 10-miesięcznego — pilnie sprzedam. — Tel. 37-03-51. g-3881

KUPIĘ cegłę pełną — z rozbiórki. — Tel. 44-68-93. g-4005

KAROSERIĘ 126 p, 1984 — sprzedam Tel. 78-13-72. g-4141

ZATRUDNIĘ — solidnego fliziarza — emeryta lub rencistę. Tel. 11-06-94. g-4024

MIESZKANIE dwupokojowe, parter. loggia, telefon — osobie powracającej z zagranicy — sprzedam. Oferty 4151 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

USŁUGI porządkowe — zatrudnie pracowników. — Oferty 3849 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM „Wideoton". — Heleny 12/133, (17—20). g-4052

M-2 — os. Widok — zamienię na większe, w dzielnicy Krowodrza. — Oferty 4211 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ mieszkania (lub części domu) 2—3-pokojowego, na okres 2—3 lat. Tel. 21-42-20. g-3822

ODKURZACZ, wózek dziecięcy — zagraniczny, wielofunkcyjny — kupię. Tel. 21-42-20. g-3823

SPRZEDAM komplet wypoczynkowy. Tel. 47-03-44

Z GOTÓWKĄ przystąpię do współpracy — w zakresie kamieniarstwa. Oferty 3710 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Ogłoszenia ekspresowe

POMOC domowa do dziecka — potrzebna. Lenartowicza 18/7. g-4150

ODTWARZACZ Otake, gwarancja — sprzedam. Nowy Targ, tel. 37-87. g-4278

POLONEZA, 1985 — sprzedam. — Tel 33-47-20. g-4287

MORĘ 670 — sprzedam. — Oferty 4235 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERY — poszukuję. — Tel 33-71-66. g-4191

ŻUKA, 1983, spawarkę — sprzedam Tel. 66-56-70. g-4131

SKODĘ, 1984 — sprzedam. Tel. 12-82-46. g-6999

FLIZY, terakotę — kupię. — Tel. 33-85-84. g-6998

ZATRUDNIĘ tapicerów samochodowych. Tel. 33-77-93. g-3817

OBCOKRAJOWCOM, względnie rodzinie obcokrajowców — wynajmę osobną część willi, bardzo ładne — duże 3 pokoje z kuchnią. — Podać narodowość. — Oferty 7593 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POLONEZA, nowego — kupię. Tel. 66-45-40. g-7232

PIEKARZA do pracy — przyjmie piekarnia, Kraków — Borek Fałęcki, ul. Dekarzy 9. g-4136

FIATA 1500, 1984 — sprzedam. Tel. 55-81-86. g-4155

INŻYNIERA mechanika — na stanowisko kierownika zakładu — przyjmie warsztat. Kraków, ul. Mała Góra 65. Pożądana znajomość budowy i eksploatacji pras hydraulicznych oraz posiadanie samochodu. Warunki do uzgodnienia. g-5295

CYKLINIARKĘ — kupię. Tel. 12-19-03. g-4276

2-POKOJOWE z kuchnią, superkomfortowe, wysoki parter, budownictwo międzywojenne — zamienię na większe — tylko w Krowodrzy. — Tel 33-35-32. g-3752

ZATRUDNIĘ pracownika oraz rencistę. Pralnia, Wieliczka, ul. Narutowicza 6, (9—17). g-4281

SKLEP poszukuje dostawców artykułów z branży wystroju wnętrz mieszkań. Kraków — róg ul. Ułanów — Ugorek. g-4190

GRUBOŚCIÓWKĘ stolarską — kupię. Tel. 22-77-06. g-4146

PRACOWNIKÓW — dorywczo lub na stałe — do prostych prac budowlanych, w Rabce — przyjmę. Rabka, tel. 766-34. g-4268

SKLEP poszukuje dostawców zapalniczek, fajek, cygarniczek, popielniczek, etui na papierosy, itp. Kraków, róg ul. Ugorek/Ułanów. g-4188

WÓZEK akumulacyjny — chętnie nowy — kupię. Tel. 22-82-60, (8—16). g-3858

SKODĘ 105 S, 1983 — sprzedam. Tel. 22-64-39. g-3390

ZAKŁAD Zaopatrzenia Materiałowego MPK w Krakowie, zatrudni kierownika magazynu (nie karany, wykształcenie średnie + praktyka). Informacje: MPK, Kraków, ul. Brzoska 3, I p., pokój 127. K-964

KUCHENKĘ mikrofalową — sprzedam. Tel. 44-00-42. g-4009